Nr. 36. Czwartek, 15 Lutego 1894. Rok 84.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 lutego.

Prasa francuska przedstawia obecnie ciekawy obraz zamieszania i niepewności: przyzwyczajona popierać zawsze to, co odpowiada najbliższym interesom jej samej lub jej koteryj, broniła ona w ostatnich dwu latach z niezwykłym uporem i z całą zaciętością systemu protekcyjnej polityki handlowej i ceł ochronnych, pragnąc w ten sposób przypodobać się rosnącej potędze stronnictwa agrarnego, a zarazem zapewnić sobie przywilej dokładnego echa przekonań, panujących w tym kierunku u większości parlamentu. Wiedziona tem pragnieniem, z prawdziwą namiętnością popierała ona przy końcu roku 1892 akcyę zwolenników ceł opiekuńczych przeciw traktatowi, zawartemu przez ówczesny rząd francuski ze Szwajcaryą, a opartemu na zasadzie taryfy minimalnej — i ku niemałej radości swej przyczyniła się wtedy do upadku tego traktatu w Izbie, a w dalszem następstwie także do zachwiania stanowiska gabinetu, który traktat ten zawarł. Tem samem pragnieniem kierowana popierała także i później na każdym kroku handlowo-polityczne zapędy przywódzcy zwolenników ceł opiekuńczych we Francyi, p. Méline'a, i zawsze przemawiała za jak najszerszem rozwinięciem tego systemu polityki handlowej, zwalczając odosobnione głosy przeciwne w prasie codziennej lub peryodycznej, namiętnemi wycieczkami. Nawet i nowe wybory do parlamentu nie zdołały przynieść w tym kierunku żadnej zmiany, a to jedynie w skutek tego, że — nie osłabiły one większości zwolenników systemu polityki handlowej p. Méline'a w Izbie; prasa francuska widziała więc, że popieranie tego systemu i nadal jej może się przydać. W skutek tego jednak, gdy świeżo zupełnie gabinet p. Casimir-Périera w obawie nadmiernego wzrostu potęgi stronnictwa agrarnego, sam, uprzedzając życzenia większości Izby, wniósł projekt podwyższenia ceł zbożowych z 5 na 7 fr., — dzięki kampanii prasy francuskiej, z którą równolegle szli zwolennicy ceł opiekuńczych w Izbie, komisya cłowa Izby deputowanych postanowiła jeszcze podwyższyć cła te z proponowanych przez rząd 7 fr. na 8 franków.

W tem nagle rozchodzi się wiadomość o zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Niemcami a Rossyą, w którym Niemcy, w zamian za liczne ustępstwa w dziedzinie handlu wyrobów przemysłowych, zniżyli w znacznej mierze cła od zboża rossyjskiego, wprowadzanego w granice państwa niemieckiego! Gdyby tu tylko chodziło o odmienny system polityki handlowej lub nawet o pewne korzyści czy straty natury materyalnej, agrarczycy francuscy a z nimi prasa francuska nie bardzoby wiele sobie z tej wiadomości robiła, — ale sprawa ta ma inną jeszcze stronę: stronę polityczną. Przeczuwana tylko przez prasę francuską do chwili stanowczego zawarcia traktatu, z chwilą kiedy traktat ten pomiędzy rządami państw obu: Niemiec i Rossyi przyszedł do skutku, wystąpiła ta strona jego z całą siłą na plan pierwszy: traktat handlowy niemiecko-rossyjski jest niezawodnym dowodem także i politycznego zbliżenia pomiędzy obu państwami, a skombinowany z równoczesnem usiłowaniem podwyższenia ceł opiekuńczych we Francyi, podwyższenia, które w pierwszym rzędzie dotknie zboże rossyjskie, oznacza on tyle, co wprowadzenie potężnego dysonansu w rossyjsko-francuską *entente cordiale*, co pierwszy i potężny krok do ekonomicznego odosobnienia Francyi, a w dalszem następstwie także i odosobnienia politycznego! Prasa francuska znalazła się zatem nagle w położeniu nad wyraz niemiłem i trudnem: zaawanturowawszy się poprzednio zanadto w obronie protekcyjnej polityki handlowej, nie może się jej obecnie wyrzec, popierać zaś ją dzisiaj, znaczyłoby tyle co dokładać własnej dłoni do rozbicia przymierza z Rossyą! To też gorączkowo wije się i wikła w trudnej sytuacyi, sprzeczna się z sobą samą i nie wie ostatecznie, co ma zrobić, do czego jej dążyć wypada.

Te same zaś tortury, które przebywa prasa, przechodzi także i cała opinia publiczna we Francyi, a przedewszystkiem już ci wszyscy, którzy dotychczas *coûte que coûte* bronili systemu ceł opiekuńczych. Wszyscy oni żywili nadzieję, że traktat pomiędzy Niemcami a Rossyą nie przyjdzie ostatecznie do skutku i że rozbicie się tych układów pogłębi jeszcze i powiększy różnice pomiędzy temi państwami a tem samem zbliży silniej Rossyę do Francyi. Dzisiaj jednak oczekiwania te doznały zupełnego zawodu, nie wielu bowiem wśród polityków francuskich jest tak płytkich, by sądzili, że parlament niemiecki, obecny czy — ewentualnie przyszły, traktatu nie uchwali, a w każdym razie wiedzą o tem dziś dobrze we Francyi, co z takim naciskiem podnoszono, że car osobiście życzył sobie zawarcia tego traktatu, a więc także i zbliżenia politycznego z Niemcami! To zatem, co według nadziei Francuzów zacieśnić miało węzły rzeczypospolitej z Rossyą: rozbicie się układów Rossyi z Niemcami, ostatecznie zwróciło ostrze swe właśnie przeciw Francyi. Czują to teraz dobrze w Paryżu, że zawarcie traktatu tego jest zwycięstwem polityki niemieckiej, a tem samem jeżeli nie klęską to przynajmniej porażką polityki francuskiej i ztąd też zamieszanie, jakie widać w prasie francuskiej, ma znaczenie nierównie głębsze.

Sejm krajowy.

(20 posiedzenie, 5 sesyi, VI peryodu)

Lwów, 13 lutego.

(Posiedzenie wieczorne).

(§) JE. Marszałek krajowy ks. Eustachy Sanguszko otwiera o godzinie 8 minut 30 wieczór posiedzenie.

Obecnych 82 posłów.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi podatkowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego co do przedłużenia ustawy krajowej z 20 marca 1891, o poborze krajowych opłat konsumcyjnych. Sprawozdawca p. Abrahamowicz.

Komisya wnosi projekt ustawy o poborze krajowych opłat konsumcyjnych, a mianowicie: 30 prct. dodatku do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego; po 3 centy od gorących palonych spirytusowych płynów, a to od każdego hektolitra i stopnia alkoholu; po 4 zł. od każdego hektolitra rumu, araku, koniaku i likieru; wreszcie po 50 ct. od hektolitra piwa.

Ustawa obowiązywać ma od r. 1895 do końca r. 1899.

Następnie wnosi komisya następujące rezolucye:

1) Sejm postanowi, że najmniej 50 pr. czystego dochodu z krajowych opłat konsumcyjnych ma być użytych, począwszy od 1 stycznia 1895 do 31 grudnia 1899, na obniżenie dodatków krajowych.

2) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by przy ułożeniu preliminarza budżetu krajowego na r. 1895 i na następne lata, zastosował się do postanowień rezolucyi pierwszej.

P. Goldman pierwszy zabrał głos w generalnej dyskusyi. Mowca już przed 3 laty — kiedy po raz pierwszy ustanowienie krajowego podatku konsumcyjnego było przedmiotem rozpraw sejmowych — był przeciwnikiem krajowych opłat konsumcyjnych. Zdaniem jego, podatki bezpośrednie, choć u nas nadmierne i uciążliwe, tak pod względem wysokości, jak i pod względem dowolności w wymiarze, opłacają jednak tylko ci, którzy coś posiadają, podczas kiedy opłaty konsumcyjne opłacają zarówno ci, których Opatrzność dostatkami obdarzyła, jak i ci, którzy pracą rąk swoich zaledwie zarobią na kawałek chleba i kieliszek wódki, który to kieliszek wódki w naszym klimacie ani nie jest grzechem, ani zbytkiem. Mowca stara się udowodnić dalej, że opłaty konsumcyjne winny być zarezerwowane dla miast, których potrzeby ciągle wzrastają nadmiernie, i to tak we własnym zakresie działania, jak i w poruczonym zakresie, nietylko z powodu ustaw, nakładających na miasta coraz większe ciężary, ale także czasem wbrew ustawie, jak np. kwaterunkowe.

Również Sejm zasadniczo orzekł, że uważa za konieczne ustanowienie krajowych opłat konsumcyjnych; mowca, poddając się większości, nie stawia obecnie wniosku na przejście do porządku dziennego, ale będzie usiłował w dyskusyi szczegółowej spowodować zmiany w kierunku zniżenia proponowanych opłat od wódki z 3 na $1\frac{1}{2}$ centa, a od słodzonych napojów z 4 ct. na 2 ct. Również będzie zmierzał do tego, aby na wino ustanowioną została opłata samoistna a nie dodatek do podatku konsumcyjnego.

P. Weigel przypomina, że już przed 3 laty podniósł, że podatek konsumcyjny jest niekorzystny a dla miast nader uciążliwy. Jako poseł miasta Krakowa nie może przeto głosować za tą ustawą. Mowca nie wierzy w rentowność kraj. opłat konsumcyjnych, i dlatego nie przedstawia dla niego

Listy literacko-artystyczne

z Warszawy.

(Jeszcze Eusapia Palladino. — Sprawozdania uczonych medyumistów i przeciwników ich. — Pp. Rajchman i Ochorowicz. — Ogólne zamieszanie. — Z teatrów warszawskich. — Znaczenie rzeczywiste teatru. — Dwa pogrzeby: — uczonego — aktorki. — Nowe powieści: — Junoszy „Pająki,“ — Rodziewiczównej „Na Fali,“ — nowy tom „Literatury Powszechnej.“ — Filozofia historyi narodu polskiego Niemirycza.)

(Ciąg dalszy).

W teatrach warszawskich nie dzieje się nic takiego, coby warto było zaznaczyć. Nowości idą po nowościach, oryginalne i przyswojone z obcych literatur, ale żadna z nich nie wyróżnia się z pomiędzy tłumu zwykłych fabrykatów scenicznych, pisanych na użytek codzienny.

Obecnej dyrekcyi nie można odmówić ruchliwości, ale ruchliwość to więcej kupiecka niż artystyczna. Nie o sztukę idzie, lecz głównie o kasę. Gra się więc wszystko, co zapewnia z jakichkolwiek powodów zapełnienie sali na kilka, kilkanaście wieczorów.

Dochód jest niezawodnie ważnym czynnikiem w teatrze, który jest w pewnej mierze przedsiębiorstwem handlowem, jak każde inne, ale sceny pierwszorzędne mają, albo przynajmniej powinny mieć oprócz zarobku jeszcze inne cele.

Ma się rozumieć, że trudno o świetny repertoar bieżący, gdy talent autorów niedopisuje, autorowie to bowiem wytwarzają takie lub inne epoki teatralne, chociaż się aktorom zdaje przeciwnie.

W roku bieżącym wystawiła komedya warszawska cały szereg nowości oryginalnych, daleko więcej niż za dawnych rządów. Były między niemi takie, które jak „Flirt“ Bałuckiego, cieszyły się z łaski reklamy konkursowej niezwykłem powodzeniem kasowem, powodzenia jednak literackiego, autorskiego nie zauważaliśmy ani razu. „Chamska dusza“ Wołowskiego, „Jakób Warka“ Zglińskiego, „Bajki“ Bałuckiego, różne jednoaktówki Przybylskiego następowały szybko po sobie, padając przed trybunałem krytyki.

Miernota rozsiadła się szeroko w teatrze i przeraża słuchaczów ubóstwem pospolitej myśli. Nie słyszy się obecnie ze sceny słowa czy goretszego czy głębszego albo też tryskającego szczerym dowcipem. Banalność, wytarte komunały, nędza umysłowa i uczuciowa przechadzają się po deskach, które mają oznaczać świat i zniechęcają uszy wytworniejsze.

Dzieje się to nie tylko u nas. I we Francyi skarżą się powszechnie na miernotę utworów dramatycznych, maskujących swoją trywialność zręczną techniką. W Paryżu wystawiono w ostatnim roku tylko jedną dobrą komedyę mianowicie „Filipotę“ Lemaître'a, a właśnie to dzieło nie miało powodzenia ani u nas, ani nad Sekwaną.

Powodzenie natychmiastowe, uczone, literackie lub artystyczne zależało i zależy wszędzie i zawsze od różnych powodów, nie mających nic wspólnego z istotną wartością dzieła. Nigdzie jednak nie działają przyczyny postronne tak doraźnie, jak w teatrze. Publiczność mięszana, niejednolita, składająca się z najrozmaitszych pierwiastków, od wytwornego znawcy począwszy aż do stróża i szewczyka, którego nie wiadomo, co zajmuje, wrażliwa, zmienna, bezkrytyczna, kieruje się dość często kaprysem chwili, lub ulega cudzej suggestyi.

Oto wystawiają n. p. "Flirt" Bałuckiego. Utwór to mierny, ale wyróżnił go sąd konkursowy, więc leży w interesie sędziów utrzymać dzieło przez pewien czas na afiszu. Trąbi się tedy, reklamuje na wszystkie strony, a publiczność, zmylona gadaniną „znawców,“ wypełnia salę teatralną kilkadziesiąt razy, nie śmiejąc wygłosić własnego zdania, gdyż obawia się zarzutu nieznajomości rzeczy.

Albo grają „Jakóba Warkę.“ Dzieło również mierne, ale autor jest żydem, a Izrael zna się na solidarności plemiennej, jak żadna inna rasa. Żydzi uważają sobie za obowiązek podtrzymać „swojego“, nie dać mu upaść, i spieszą tłumnie do teatru, aby klaskać zapamiętale, byle klaskać. Na „Warce“ widziało się takie figury, jakich się w teatrze nigdy nie spotyka. Same garbate nosy i odstające uszy.

W Warszawie wichrzy spirytyzm. Zręczny reżyser teatru Małego wydobywa czemprędzej z rupieci „Stoliki Magnetyczne“ Bogusławskiego i może już spać spokojnie przynajmniej na dwa tygodnie.

W taki sposób robi się powodzenie autorów dramatycznych, zależących od reklamy i kaprysów chwili.

Nie wszędzie wierzą ludzie reklamie na słowo, ale żywa, wrażliwa Warszawa pozwala się dotąd wodzić za nos drukowi. Wygrał ten, kto umie robić swoje interesa, przegrał stanowczo, kto gardzi różnymi środkami i środeczkami. Taki nie dociśnie się dziś do niczego. Usunie go na stronę pierwszy lepszy „sprytowicz“.

Na teatr i jego znaczenie trzeba się w ogóle nieco trzeźwiej zapatrywać, aniżeli się to zwykle dzieje. Fantaści, idealiści chcieliby koniecznie, aby był „przybytkiem sztuki“, świątynią szlachetnego lub rozumnego słowa, szkołą estetyczną i etyczną. Tymczasem był on po wszystkie czasy tylko instytucyą publicznej zabawy, słodkim po pracy wypoczynkiem. Wyjątek z tej reguły stanowią sceny rządowe, subwencyonowane przez kraj, albo teatry możnych amatorów, jak np. zabawka księcia meiningeńskiego. Ilekroć teatr chciał być istotnym przybytkiem sztuki, począwszy od sceny ateńskiej, a skończywszy na paryskiej Komedyi francuskiej, musiał odwoływać się zawsze do cudzej kieszeni.

Bo mylą się, którym się zdaje, że szeroka publiczność szuka w teatrze szlache-

wielkiej pociechy. iż 50 prct. dochodu z tych opłat ma być użyty na zniżenie dodatków krajowych.

Mowca podnosi następnie, że z powodu klęsk, jakie kraj nasz nawiedziły, ubóstwo jest wielkie, konsumcya musi się zatem zmniejszyć, zwłaszcza wówczas, gdy napoje obłożone zostaną podatkiem nowym. Mowca odebrał petycyę, zaopatrzoną licznymi podpisami z miast: Krakowa, Podgórza i innych, przeciw zamierzonemu nakładaniu krajowych opłat konsumcyjnych. Mowca sądzi, że najwłaściwiej byłoby, aby cały projekt odesłano do Wydziału krajowego, celem rozpatrzenia i ponownego przedstawienia go na sesyi jesiennej.

P. Chrzanowski zamierza postawić poprawkę w szczegółowej dyskusyi, zmierzającą do ulżenia ciężarów miastom zamkniętym: Lwowowi i Krakowowi. Mowca wykazuje, że miasta te, opłacające znaczne podatki bezpośrednie, zmuszone są dla pokrycia znacznych wydatków nakładać dodatki do podatku domowo-czynszowego i dodatki do państwowych opłat konsumcyjnych. Mowca żąda aby dodatek dla tych miast został w mniejszej stopie nałożony, gdyż dla tych miast jest on zbyt uciążliwy. Nie przemawia jako poseł miasta Krakowa, gdyż w Izbie czuje się reprezentantem interesów całego kraju.

P. Chamiec odpowiada p. Goldmanowi, iż jestto rzeczą pożądaną, aby podatki bezpośrednie mogły być zniżone nawet przy pomocy podwyższenia podatków pośrednich. Taką była polityka Koła polskiego i zdanie to podzielają w szerokich kołach Monarchii.

Mowca nie zgadza się z p. Goldmanem, aby prawo pobierania opłat konsumcyjnych przysługiwało tylko w miastach. Przypomina, że podatek domowy jest niesłychanie wysoki. Nie jestże zatem — pyta mowca — pierwszorzędną potrzebą ekonomiczną zniżyć podatki bezpośrednie a podwyższyć pośrednie? Wydatki kraju wzrastają; niepodobna podwyższać dodatków krajowych, a zatem trzeba szukać nowego źródła dochodu. Tem źródłem są kraj. opłaty konsumcyjne.

Mowca nie obawia się, jak p. Weigel, zmniejszenia konsumcyi napojów w razie zaprowadzenia kraj. opłat konsumcyjnych.

Mowca popiera wniosek komisyi.

(J. E. ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

P. Abrahamowicz wskazuje, że gdy w innych parlamentach protestują przeciw tego rodzaju opłatom konsumenci, u nas konsumenci milczą, producenci pocieszają się nadzieją, a tylko posłowie z miast występują i to nie w interesie konsumentów.

Dziś domagamy się podwyższenia opłaty od wódki i słodzonych napojów, ale za to dajemy, jeżeli Izba uchwali ustawę, zniżenie dodatków krajowych.

Mowca wykazuje na podstawie dat, otrzymanych z Dyrekcyi skarbu i od jednego z członków Rady miasta Lwowa, — że obciążenie z tytułu słodzonych napojów w mieście wyniesie zaledwie 34.000 zł. W przeciwstawieniu do sumy, jaką spodziewa się kraj uzyskać z dochodu opłat w całym kraju, t. j. przeszło 1,500.000 zł., okazuje się, że opodatkowani w miastach nie będą więcej obciążeni. Miasto Lwów zyska tylko na zniżeniu dodatków krajowych. To samo — zdaniem mowcy — tyczy się miasta Krakowa.

Ludność kraju, a zatem i ludność miasta, odczuje korzyść wynikającą z opustu dodatków krajowych do podatków, któe ją więcej obciążają aniżeli dobrowolne opłaty od napojów.

Mowca ma przekonanie, że Sejm przyjmując ustawę, da dowód, że myślał nie tylko o dzisiaj ale i o jutrze. (*brawa*).

Przy szczegółowej dyskusyi zgłosił p. Goldmann zapowiedziane poprawki.

P. Sawczak sprzeciwia się poprawkom p. Goldmanna.

P. Chrzanowski stawia poprawkę, aby w m. Lwowie i Krakowie pobierano od gorących palonych płynów spirytusowych od hektolitra i stopnia nie 3 ct. ale $1^1/_2$, a od rumu, araku, koniaku i likieru od hektol. zamiast 4 tylko 2 zł.

Poprawki nie zostały poparte.

W głosowaniu przyjęto całą ustawę i rezolucye.

Przeciw głosowali posłowie miejscy oraz z Izb handlowych. pp. Rapoport, Marchwicki i Rosenstock.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi budżetowej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie subwencyi krajowej na rzecz budowy kolei wschodnio-galicyjskich (podolskich). Sprawozdawca poseł Goldmann.

Komisya wnosi:

I. W celu zabezpieczenia budowy sieci kolei lokalnych wschodnio-galicyjskich (podolskich) z Tarnopola do Zaleszczyk, Skały i Iwania pustego (Mielnicy), Sejm utrzymuje w mocy uchwałę swą z dnia 5 kwietnia 1892, którą na ten cel przeznaczoną została jednorazowa subwencya z funduszu krajowego w sumie pięciuset tysięcy zł.

II. Sejm przyznaje powyższą pomoc pod następującymi warunkami:

a) że w zamian za tę subwencyę otrzyma Reprezentacya kraju akcye zakładowe przedsiębiorstwa sieci kolei wschodnio-galicyjskich w nominalnej wartości 500.000 zł.;

b) że resztę potrzebnego kapitału zakładowego pomienionych kolei, o ile nie zostanie dostarczoną przez miejscowych interesentów, w zamian za akcye zakładowe, zbierze przedsiębiorstwo zapomocą wypuszczenia walorów pierwszeństwa (akcye pierwszeństwa i obligacye pierwszeństwa) a to na podstawie gwarancyi, której udzieliło Państwo na mocy ustawy państwowej z dnia 8 kwietnia 1893 (Nr. 60. Dz. u. p.) w celu zabezpieczenia 4 prc. dochodu na oprocentowanie i umorzenie walorów rzeczonych;

c) że przed rozpoczęciem budowy kolei zapewnioną zostanie wypłata całego kapitału potrzebnego na zupełne wykończenie całej sieci kolejowej powyżej oznaczonej;

d) że przed rozpoczęciem budowy złoży przedsiębiorstwo deklaracyę, iż pomieniona kolej budowana będzie ile możności siłami krajowemi;

e) że budowa powyższej kolei zostanie rozpoczęta najpóźniej w roku 1894.

III. Jeżeli warunki objęte uchwałą II. zostaną dopełnione, wypłaci Wydział krajowy po otrzymaniu akcyj zakładowych przedsiębiorstwa, wymienionych w tejże uchwale, subwencyę krajową w sumie 500.000 zł. do rąk tych osób, które przedsiębiorstwo kolejowe do odbioru tej sumy i do pokwitowania w swojem zastępstwie prawnie upoważni.

IV. Kredyt w kwocie 500.000 zł., wstawiony do budżetu na r. 1893 na jednorazową subwencyę dla kolei lokalnych wschodnio-galicyjskich (podolskich), przedłuża się na r. 1894 i upoważnia się Wydział krajowy do użycia tej kwoty na cel wyżej wymieniony do końca roku budżetowego 1894.

Wnioski uchwalono.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego względnie krajowej komisyi dla spraw przemysłowych z czynności w zakresie przemysłu krajowego. (Część I.) Sprawozdawca poseł Goldmann.

Komisya wnosi:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego i krajowej komisyi dla spraw przemysłowych z czynności w zakresie przemysłu, o ile one odnoszą się do stypendyów, zasiłków i pożyczek z funduszu przemysłowego.

2) Sejm powiększa krajowy fundusz na cele popierania przemysłu o 200.000 zł. Kwota ta ma być wypłaconą w ośmiu równych ratach przez lat 8, począwszy od r. 1894 po 25.000 zł. rocznie.

3) W budżet na rok 1894 wstawia się kwotę 25.000 zł., jako pierwszą ratę nowo-uzupełnionego funduszu.

Wnioski uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi przemysłowej i petycyjnej o pożyczki, subwencye i zapomogi z funduszu przemysłowego. Sprawozdawca poseł Goldmann.

Zgodnie z wnioskiem komisyi przeszedł Sejm do po porządku dziennego nad petycyami Jana Stacha, Ludwika Flaczyńskiego, Wojciecha Bajdy, Stanisława Paszkowskiego, Stanisława Skrzyńskiego i Emila Wańczyckiego.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi Władysława Błażowskiego, ucznia szkoły zawodowej w Zakopanem o podwyższenie zasiłku stypendyjnego. Sprawozdawca poseł Goldmann.

Zgodnie z wnioskiem komisyi przekazano tę petycyę Wydziałowi krajowemu a względnie kraj. komisyi dla spraw przemysłowych do załatwienia.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi Franciszka Kowalskiego, ucznia kraj szkoły tkackiej w Krośnie, o pozostawienie mu stypendyum. Sprawozdawca poseł Goldmann.

Zgodnie z wnioskiem komisyi petycyę tę odstąpiono Wydziałowi kraj. a względnie kraj. komisyi dla spraw przemysłowych do możliwego uwzględnienia.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi przemysłowej z petycyi Towarzystwa tkaczów w Korczynie w sprawie zakupna płócien i innych wyrobów dla szpitali i zakładów krajowych. Sprawozdawca poseł Goldmann.

Zgodnie z wnioskiem komisyi petycyę tę przekazano Wydziałowi kraj. do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej z petycyi „krajowego związku ochotniczych straży pożarnych“ we Lwowie o stałą subwencyę. Sprawozdawca poseł Chrzanowski.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono stałą roczną subwencyę w kwocie 3.000 zł.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi górniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych. Sprawozdawca poseł Wiktor.

Komisya wnosi:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych wraz z projektami statutów dla obu niższych szkół górniczych przyjmuje się do wiadomości.

2. W budżet roku 1894 wstawia się na cele górnicze kwotę 16.500 zł.

3. Upoważnia się Wydział krajowy do oświadczenia c k. Rządowi, że pod warunkami wypowiedzianymi w uchwale Sejmu z dnia 24 września 1892, przyczyniać się będzie roczną dotacyą 150 zł. do utrzymania i uzupełnienia muzeum narzędzi wiertniczych i górniczych w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie.

4. Sejm wzywa c. k. Rząd: a) aby do kosztów utrzymania niższych szkół górniczych odpowiednią kwotą się przyczyniał; b) aby do badania geologicznego układu głębszych warstw ziemi w północno-wschodniej części kraju przez wykonanie we Lwowie głębokiego wiercenia przyczynił się kwotą taką samą, jaką fundusz krajowy na ten cel przeznaczy; c) aby katedrę górnictwa z kursem o głębokich wierceniach i ze szczególnem uwzględnieniem potrzeb krajowego górnictwa nafty i wosku ziemnego, w c. k. Szkole politechnicznej systemizował.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi kolejowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wykonania uchwał sejmowych o popieraniu budowy niższorzędnych kolei żelaznych. Sprawozdawca poseł Struszkiewicz.

Komisya wnosi, aby jej i Wydziału kraj. sprawozdanie w tym przedmiocie przyjął Sejm do wiadomości Uchwalono.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o utworzeniu stałych posad kasyerów i pisarzy przy szkołach rolniczych w Dublanach i Czernichowie. Sprawozdawca poseł Stanisław Jędrzejowicz.

Komisya wnosi:

I. Sejm ustanawia następujący etat administracyjny w krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie: a) kasyer, zarazem rachmistrz, płaca 1.200 zł., dodatki pięcioletnie po 120 zł.; b) pisarz, zarazem magazynier, płaca 600 zł., dodatki pięcioletnie po 60 zł. Funkcyonaryusze ci są urzędnikami krajowymi i otrzymują zamiast dodatku aktywalnego wolne mieszkanie. Co do ilości i poboru dodatków pięcioletnich obowiązują ogólne postanowienia ustanowy służby krajowej.

II. Etat niniejszy wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1894.

Wnioski uchwalono.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi drogowej z petycyi obszaru dworskiego i zarządu gminnego miasteczka Sokołów (pow. stryjski) o subwencyę 60 proc. z funduszów krajowych na wybudowanie mostu na rzece Sukieli. Sprawozdawca poseł Franc. Jędrzejowicz.

Komisya wnosi, aby petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzlędnienia.

P. Klemens Dzieduszycki wnosi, aby we wniosku opuścić słowa „do możliwego“.

Sprawozdawca p. Fr. Jędrzejowicz stanął w obronie wniosku komisyi, który został uchwalony.

---

tnych wrażeń artystycznych, nauki, oderwania się od nikczemności życia powszedniego. Ona nie „oczyszczenia“ pragnie, jak marzą wszyscy utopiści, począwszy od Arystotelesa, lecz po prostu zabawy. A tę publiczność szeroką, przeciętną bawią najlepiej tacy autorowie, którzy przemawiają do niej jej własnym językiem, więc banalni, mierni, jak ona.

Uczy historya literatury, że duże talenta autorskie nie dorównały nigdy w swoim czasie powodzeniem głowom pospolitym, co zresztą bardzo naturalne, bo jakże może „tłum“ smakować w dziełach ludzi, którzy go umysłowo o cały łokieć przewyższają. Kto chce być ulubieńcem współczesnych, musi się do nich koniecznie zniżyć.

Z tych i innych powodów nie przesadzają pisarze francuscy, którzy wyrażają się od pewnego czasu o teatrze z lekceważeniem, nazywając go zabawką dla próżniaczych miernot. Autora dramatycznego, który chce mieć powodzenie kasowe, krępuje tyle względów, nie pozostających w żadnym związku z twórczością artystyczną, iż nie nie może być mowy o szerszem rozwinięciu skrzydeł. A ponieważ nie każdy ma ochotę zniżyć się do gustów przeciętnych, przeto poświęcają się teatrowi tak u nas jak i gdzie indziej głównie sprytowicze literaccy.

Oprócz tego trzeba posiadać bardzo strawny żołądek i bardzo chytrą duszę, aby się nie zrazić trudnościami, jakie przedzielają napisanie dzieła scenicznego od jego wystawienia. Trzeba umieć kłamać, trzeba być, słowem, człowiekiem teatralnym, do czego nie każdy ma ochotę i pociąg. Natury prawe, rycerskie, brzydzą się podstępem i obłudą, w teatrze zaś, jak powszechnie wiadomo, dochodzi się bez tych „zalet“ bardzo niedaleko.

Skarżą się ludzie teatralni na różne przesądy, na niechęć, którą świat okazywał zawsze przedstawicielom przybytków Talii i Melpomeny. A przecież, kto się bliżej teatrowi przypatrzył, kto miał sposobność spojrzeć za kulisy, ten wie z osobistego doświadczenia, że ta niechęć jest ze wszech miar uzasadniona. Nie ma w żadnej sferze tyle bezcelowego i celowego kłamstwa, tyle obłudy, drobnej zawiści, tyle zepsucia w końcu i nieszlachetności, ile w teatrze. A odnosi się to nietylko do aktorów i aktorek, lecz także do osób innych, ocierających się o teatr. Jeden autor dramatyczny otrułby drugiego z zazdrości, jeden krytyk pomawia drugiego o nieuczciwość lub o głupotę.

Byłby więc może czas, aby się ludzie zajmowali mniej teatrem, a przedewszystkiem mniej aktorkami. Teatr zresztą oddziaływa tylko na bardzo szczupłe koło mieszkańców większych miast. Nie jest on. jak książka, przyjacielem i doradcą całego społeczeństwa, nie dosięga jak ona, wszędzie, do świetnych pałaców i chat ubogich. Już chociażby z tego względu nie należy mu się stanowisko naczelne w życiu umysłowem narodów.

Ale wszelkie nawoływania w tym kierunku są w Warszawie głosem na puszczy. Jest to miasto *par excellence* teatralne, eldorado dla wszelakich histryonów, jak niegdyś Rzym w epoce upadku.

Zabija n. p. jakiś aktor jakąś aktorkę niższego rzędu. Ciało zamordowanej przywożą do Warszawy. Więc wylęga całe miasto na ulicę i prowadzi trumnę na Powązki. Ktoś obcy, widząc to zbiegowisko, sądziłby słusznie, że stolica grzebie bohatera narodowego.

Kilka dni przedtem umiera profesor uniwersytetu Aleksandrowicz, człowiek zasłużony w całym kraju, wychowawca pięciu pokoleń, prezes różnych stowarzyszeń, pracujący do ostatniej chwili dla dobra publicznego. Za zwłokami jego postępuje garstka inteligencyi....

Gdy się patrzy na takie dziwy, pyta się każdy mimowoli: gdzie jest ta „sprawiedliwość tłumu“, która ma posiadać poczucie prawdy, dobra i piękna? Czasami rozumie się takich dekadentów, jak Baudelaire i Nietsche, potwornych w swojej pogardzie dla motłochu, ale wielkich w tej pogardzie.

Od teatru przejdźmy do książki, która się u nas ciągle jakoś kołacze, chociaż jej nikt nie rzuca wieńców, brylantów i złota pod stopy.

Z powieści bieżącego sezonu cieszą się największą poczytnością „Pająki“ Klemensa Junoszy (Szaniawskiego), znanego malarza żydów, chłopów i drobnej szlachty. Rozgłos swój zawdzięczają „Pająki“ nie tyle wartości artystycznej, ile samej treści.

Pająk ma oznaczać lichwiarza, a któżby kochał pijawkę, karmiącą się cudzą nędzą, nieopatrznością lub niezaradnością? Nie kocha nikt pająków, przeto uradowano się wielce, gdy ich Junosza wydobył na światło dzienne.

Pokazał ich autor cały szereg, wielkich i małych, wytrawnych i dopiero terminujących. Całe gniazdo lichwiarskie odtworzył w sławetnej rodzinie Hapergeldów.

Że Junosza zna wybornie żydów z gminu, ich zwyczaje i obyczaje, ich gwarę i psychologię, tego dał już niejednokrotne dowody. Fakt ten nie potrzebuje potwierdzenia. Autor „Łaciarza“ jest u nas najlepszym malarzem żyda chałatowego, ale tylko tego.

Oprócz bardzo wybitnego talentu spostrzegawczego, kładącego główny nacisk na szczegóły, posiada Junosza jeszcze jeden przymiot, bardzo cenny dla belletrysty. Jest on humorystą, umie się uśmiechać i śmiać, a serdecznie, przez łzy. Dwa te warunki, połączone z rutyną pisarską, składają się na t. zw. poczytność Junoszy, na jego popularność u publiczności.

Aczkolwiek autor „Łaciarza“ i „Z mazurskiej ziemi“ przerzucił się od lat kilku do powieści, nie jest powieść właściwie jego rodzajem. Talent, lubujący się w szczegółach, drobiazgach, obserwujący zewnętrznie, nie umie sobie radzić z bogatszym materyałem. Wynika z tego, że kompozycya zostawia u Junoszy bardzo dużo do życzenia, że części nie łączą się w całość harmonijną, zestawione zwykle obok siebie luźno, ponieważ jednak dobrych techników artystycznych posiada nie tylko nasza, ale w ogóle literatura europejska bardzo nie wielu, przeto trudno żądać, aby autor „Pająków“ zabrał dla siebie wszystkie zalety, aby był doskonałością. I bez tego wyposażyła go Opatrzność hojnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Teodor Jeske-Choiński.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi administracyjnej o wniosku posła Franciszka Jędrzejowicza o pomnożenie liczby geometrów ewidencyjnych. Sprawozdawca poseł Zbyszewski.

Komisya wnosi:

Sejm wzywa c. k. Rząd, aby liczbę geometrów ewidencyjnych, w naszym kraju urzędujących, tak pomnożył i obsadził, ażeby przy tych c. k. sądach powiatowych, gdzie jest c. k. urząd podatkowy, jeden geometra ewidencyjny urzędował.

P. Olpiński popierał wniosek komisyi i domagał się, aby Rząd przedewszystkiem w Trembowli i Skałacie obsadził posady geometrów, które obecnie wakują. W tym celu stawia poprawkę do wniosku komisyi.

P. Żardecki stawia poprawkę, aby Rząd wydał geometrom polecenie, iżby stronom zgłaszającym się wykonywali mapki katastralne do wpisów hipotecznych. Wniosek komisyi z dodatkiem p. Olpińskiego przyjęto. Poprawka p. Żardeckiego nie uzyskała poparcia.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi administracyjnej w przedmiocie dyet i kosztów podróży urzędników z tytułu nadzoru Wydziału krajowego nad gminami i reprezentacyami gminnemi. Sprawozdawca poseł Adam Jędrzejowicz.

Komisya wnosi: Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w przedmiocie uregulowania należytości dyet i kosztów podróży urzędników Wydziału kraj. ponownie sprawę zbadał i przedłożył wniosek na najbliższej sesyi sejmowej w kierunku podwyższenia wszystkim urzędnikom dyet i kosztów podróży. Uchwalono.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej z petycyi gminy miasteczka Mrzygłód o utworzenie Sądu powiatowego w Mrzygłodzie. Sprawozdawca poseł Żywicki. (W zastępstwie p. Lenartowicz).

Zgodnie z wnioskiem komisyi odstąpiono tę petycyę Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia wniosku na następnej sesyi.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi petycyjnej o petycyi wiecu mieszkańców m. Lwowa i okolicy w sprawie sporu o Morskie Oko. Sprawozdawca poseł Merunowicz.

Komisya wnosi:

Sejm odwołując się do uchwał swoich z dnia 23 maja 1893 r. zapadłych w sprawie sporu granicznego z Węgrami o Morskie Oko w Tatrach — odstępuje odnoszącą się do tego przedmiotu petycyę wiecu mieszkańców miasta Lwowa i okolicy Wydziałowi krajowemu do urzędowania. Uchwalono.

Następuje sprawozdanie komisyi drogowej w przedmiocie petycyi Wydziału powiatowego w Rudkach o udzielenie subwencyi na budowę drogi powiatowej z Rudek do Sądowej Wiszni. Sprawozdawca poseł Midowicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi petycyę tę odstąpiono Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia w granicach ustawy drogowej i odnośnych okólników.

Na tem wyczerpano porządek dzienny.

Odczytano interpelacyę do p. komisarza rządowego, złożoną do laski marszałkowskiej.

P. Potoczek interpeluje w sprawie trudności czynionych przy wydzierżawieniu prawa polowania w gminie Cierpierz.

Koniec posiedzenia godzina 10 minut 35; następne we czwartek o godzinie 10 przed południem.

Sprawy sejmowe.

(*Projekt ustawy regulującej stosunki prawne szpitali publicznych i powszechnych*).

(§) Na podstawie referatu p. Onyszkiewicza większość komisyi administracyjnej uznaje potrzebę ustawodawczego uporządkowania spraw szpitalnictwa krajowego; już bowiem przyznanie Władzy administracyjnej do wykonania ustaw powołanej, że obowiązujące ustawy i przepisy przedstawiają niedokładności i dają powód do mylnych tłumaczeń, jest wystarczającym dowodem potrzeby rewizyi — względnie uzupełnienia tych ustaw i przepisów.

Przystępując do rozwiązania pytania, jaki jest prawny charakter szpitali publicznych — komisya przedewszystkiem stwierdza, że szpital powszechny we Lwowie, szpital św. Łazarza w Krakowie i zakład dla obłąkanych na Kulparkowie posiadają wszystkie prawne znamiona zakładów krajowych. Zakłady to bowiem, tak przed ich oddaniem w zarząd kraju jak i obecnie, były i są już za krajowe zakłady uznawane; zarząd ich sprawuje w zastępstwie kraju bezpośrednio Wydział krajowy i jak wszystkie preliminarze i zamknięcia rachunków funduszów krajowych stwierdzają, są to zakłady z funduszu krajowego uposażone.

Krajowy charakter wymienionych zakładów nie był zresztą nigdy przez nikogo podawany w wątpliwość i nie zachodziłaby zgoła potrzeba wykazywania tej ich prawnej natury, gdyby nie wzgląd, że w statutach wydanych dla szpitala powszechnego we Lwowie i dla zakładu obłąkanych na Kulparkowie nazwane zostały te zakłady samoistnymi — co jest oczywiście sprzeczne z prawnym stanem rzeczy. (Szpital św. Łazarza w Krakowie nosi w swym statucie nazwę zakładu krajowego).

Komisya przeto pragnąc sprzeczność tę uchylić a prawny charakter szpitala powszechnego we Lwowie i zakładu na Kulparkowie stwierdzić i ustalić — przedstawia odpowiednie wnioski do uchwał.

Komisya konstatuje, że rozpatrując stosunki szpitali t. zw. gminnych i tu także przy żadnym z istniejących obecnie szpitali nie znalazła tych warunków, któreby według przytoczonych powyżej postanowień ustawy o reprezentacyi powiatowej dozwoliły uważać go za zakład gminny.

Gdy przeto wszystkie obecnie istniejące prowincyonalne szpitale, ani krajowymi, ani powiatowymi, ani gminnymi nie są, nie pozostaje nic innego, jak przyznać im charakter zakładów samoistnych, a to w tem rozumieniu, że utrzymywać się one muszą i pokrywać wszystkie swe tak zwyczajne jak nadzwyczajne potrzeby ze swych własnych dochodów, a więc z dochodów majątku zarodowego, z zapisów, zobowiązań i taks szpitalnych. Ten samoistny charakter wypadnie konsekwentnie i koniecznie przyznać także tym szpitalom, które w przyszłości jako fundacye szpitalne powstaną, a zarazem prawo publiczności i powszechności uzyskają. Stwierdzenie jednak i ustawowe ustalenie charakteru samoistnego obecnie istniejących szpitali, oraz mogących w przyszłości powstać fundacyi szpitalnych, nie wyklucza wcale możliwości powstawania na przyszłość szpitali z charakterem zakładów powiatowych lub gminnych i zatrzymujących ten charakter prawny także po przyznaniu im prawa publiczności i powszechności. Ten bowiem ostatni przymiot prawny, rozszerzając z jednej strony obowiązek szpitali do przyjmowania wszystkich chorych opieki szpitalnej potrzebujących, jest dostatecznie zrównoważony prawem pobierania zwrotu kosztów leczenia za wszystkich w szpitalu leczonych.

Z prawa publiczności wypływają dla szpitala pewne obowiązki i pewne prawa. Pierwsze polegają na obowiązku przyjmowania do szpitalu wszystkich chorych opieki szpitalnej potrzebujących, bez względu na ich przynależność, wyznanie i stan majątkowy. Drugie uprawniają szpital do żądania zwrotu wszystkich kosztów połączonych z leczeniem, pielęgnowaniem i utrzymaniem chorych w szpitalu. Koszt ten obliczony na jednego chorego i jeden dzień leczenia wyraża tak zwana taksa szpitalna. Koszta te obowiązany jest zwrócić szpitalowi, przedewszystkiem sam pielęgnowany a następnie te wszystkie osoby, korporacye i ciała moralne, które czy to na mocy ustawy cywilnej, czy innych specyalnych ustaw, mianowicie ustawy o prawie swojszczyzny do utrzymania tych osób są obowiązane. Ta konsekwencya wypływająca z prawa publiczności, ma szczególną doniosłość dla tych krajów, które jak nasz ustawą z roku 1875 (Dz. ust. kr. nr. 7) obowiązek pokrywania kosztów leczenia ubogich przyjął w całości na fundusz krajowy. Ta więc ostatnia okoliczność i w ogóle wzgląd, że z prawem publiczności szpitala połączone są pośrednio obowiązki, które się na fundusz krajowy, ciała moralne i osoby nakłada, co w państwach na prawie opartych tylko w drodze ustawy jest dopuszczalne, skłoniła komisyę do wniosku, by prawo publiczności mogło być udzielone szpitalowi w każdym poszczególnym wypadku tylko w drodze ustawy krajowej.

Pragnąc zaś uzyskać pewność, że w każdym razie przedkładane będą Sejmowi projekta już zupełnie dojrzałe — a oraz wskazać te warunki, jakimby koniecznie należało uczynić zadość, zanimby Sejm do rozpatrzenia projektu miał przystąpić — przedstawia komisya odpowiednie polecenie Wydziałowi krajowemu, aby projekta ustaw przedkładał wówczas, gdy dokładnie stwierdzoną zostanie potrzeba szpitala publicznego w danej miejscowości, oraz gdy będzie odpowiedni budynek pod względem sanitarno-policyjnym.

Mniejszość komisyi administracyjnej, złożona z pp.: Ant. Wodzickiego, B. Horodyskiego, Szeptyckiego, Kl. Dzieduszyckiego, Adama Jędrzejowicza i Jana Trzecieskiego, przedkłada Sejmowi osobne sprawozdanie, w którem podnosi, że sprawa nie jest jeszcze dostatecznie wyjaśnioną, i nie poważyłaby się proponować już obecnie wys. Sejmowi uchwalenia ustawy, naruszającej stosunki prawne szpitali w kraju. Mniejszość komisyi podnosi, że nie ma w Wydziale krajowym ani dokumentów, przedstawiających powstanie wszystkich szpitali, ani wyciągów hipotecznych posiadłości szpitali; nie wiadomo, czy budynki, ogrody i place zaintabulowane są na gminę, czy na szpital. A niewątpliwie kwestya przed uchwaleniem ustawy powinna być stanowczo wyjaśniona, bo mogłyby powstać różne mniemania co do własności budynków, a może nawet spory prawne. W Tarnopolu przezorna gmina już dziś zgłosiła wyłączne swe prawo do własności budynku, w którym mieści się szpital, uznany za powszechny i publiczny. Mniejszość komisyi pragnęłaby poznać stan hipoteczny i dokumenta, nimby się zdecydowała przystąpić do tak stanowczych uchwał. Obowiązki, jakie wkłada projekt ustawy na szpital, a właściwie na fundusz krajowy, płacący więcej niż dziewięć dziesiątych wydatków, zdaniem mniejszości komisyi, są nader znaczne, większe w każdym razie, niż obecne według wyrobionej praktyki.

W mniejszości komisyi powstało zapytanie, jak oddziała ustawa na podniesienie kosztów szpitalnych? do jakiej kwoty taksy powiększyć wypadnie? Podwyższenie taks będzie dwojakie: jedno przy budowie, bardzo znaczne, lecz zastrzeżone ucwale sejmowej; drugie, już bez uchwały, w wykonaniu licznych postanowień ustawy, stawiających wymagania wyższe od dotychczasowych, jak kwalifikacye lekarzy, emerytury i t. d. W skutek uznania szpitali za samoistne, będzie również administracya droższa, okaże się konieczność znacznego powiększenia szczupłych funduszów rezerwowych.

Zdaniem mniejszości komisyi, należałoby: 1) Zbadać szczegółowo dokumenta i stan tabularny posiadłości każdego szpitala; 2) obliczyć w przybliżeniu efekt finansowy projektu ustawy na budżet krajowy w najbliższych kilkunastu latach. Gdy ani jedno, ani drugie się nie stało, sprawa, zdaniem mniejszości komisyi, nie jest dojrzałą do roz strzygnięcia.

Mniejszość komisyi wnosi przeto, aby Sejm polecił Wydziałowi krajowemu. by w celu ułatwiania potrzebnej budowy szpitali powszechnych i publicznych na prowincyi, w każdym pojedynczym wypadku przedkładał Sejmowi wnioski względem przyjścia w pomoc subwencyą lub podwyższeniem taksy leczniczej.

Nowy zamach anarchistyczny w Paryżu.

Wczorajsza wiadomość telegraficzna o nowym zamachu anarchistycznym w Paryżu który według zeznań sprawcy ma być niejako dalszym ciągiem zamachu Vaillanta, lub początkiem seryi zamachów, przeznaczonych na pomszczenie śmierci straconego niedawno anarchisty — wywarła wszędzie silne i przygnębiające wrażenie. Jest ona dowodem, iż anarchiści nawet mimo zaostrzenia ustaw zdołają jeszcze we Francyi uprawiać swoje niecne machinacye, i że z tą samą brutalnością, co przedtem, zwracają zbrodnicze swe kroki przeciw niewinnym ofiarom. Z drugiej strony otworzy zapewne zamach ten oczy tym we Francyi, którzy tak gwałtownie domagali się niedawno ułaskawienia Vaillanta, i przekona ich o wartości ich deklamacyi na temat humanizmu, ludzkości i t. p.

Szczególnej cechy nadaje ostatniemu zamachowi zuchwałość i wyzywające zachowanie się sprawcy, tak podczas samego zamachu — oraz i wtedy, gdy usiłowano go schwytać, - jak i w czasie śledztwa. Przesłuchiwany odpowiada na zadawane mu pytania z zuchwałością niebywałą, i z ironią a usiłuje przytem ciągle odchodzić od tematu i wyprowadzać badającego go sędziego w pole. Próbką zachowania się tego może być następujący wyjątek z przesłuchania: Sędzia śledczy: Twierdzisz pan tedy, że masz lat 23 i nazywasz się Breton. Czy to prawda? Odpowiedź: Zrób pan to dla mnie i nazywaj mnie Le Breton. Sędzia: Pan byłeś — jak się zdaje — jakiś czas w Londynie? Odpowiedź: Być może. Zresztą dla czego pan chcesz, abym ja panu wszystko sam powiedział. Wyciągnąć to ze mnie jest pańskiem *metier*. Sędzia: Dla czego spełniłeś pan zamach? Odpowiedź: Ażeby zemścić się na społeczeństwie, które gnębi wolność. Sędzia: Jakże pan chcesz służyć sprawie wolności, trafiając niewinnych? Odpowiedź: Pańskiem powołaniem jest zamykać ludzi — co pan możesz wiedzieć o wolności? — Otóż w ten sposób toczy się całe śledztwo.

Z tych ironicznych i fałszywych zeznań zbrodniarza to tylko widać, że bardzo mu zależy na tem, aby nic nie zdradzić ze swego przeszłego życia.

Charakterystycznem jest następujące jego powiedzenie: „Mnie schwytano, ale po mnie przyjdą inni. którym się lepiej powiedzie.“ Jak wiadomo słowa te wypowiedział także Vaillant. Z zachowania się jego w celi więziennej zdaje się także wynikać, że nie po raz pierwszy dopiero znajduje się pod kluczem. Usiłuje okazać, że jest bardzo zadowolony i dumny z tego, iż rzucił bombę. Między innemi oświadczył, iż dla tego wybrał kawiarnię „Terminus“ na miejsce swej zbrodni, ponieważ „do tego lokalu uczęszcza najwięcej „*bourgeois*“ i właścicieli domów. To, że czeka go gilotyna, jest mu obojętnem. Musiał pomścić Vaillanta i zapowiada, że jego zamach nie był bynajmniej końcem wszystkiego. Zbrodniarz — jak się zdaje — prowadził życie koczujące, z okoliczności zaś, że ręce jego są białe i wydelikacone, wnosi policya, iż w ostatnich miesiącach musiał wcale nie pracować. Do sporządzenia bomby użył puszki z konserwów, pochodzących z Anglii.

Dotychczas nie zdołano jeszcze stwierdzić, jak się sprawca zamachu właściwie nazywa, potwierdzając bowiem podejrzenia policyi, oświadczył on w dalszym ciągu przesłuchania sędziemu śledczemu, iż nie nazywa się Breton, ani Le Breton, lecz, że podał fałszywe nazwisko. Prawdziwego jednak nazwiska podać wzbrania się uporczywie. Po dwugodzinnem przesłuchaniu, w czasie którego zachowywał się wyzywająco, odprowadzono go wczoraj do więzienia w Mazas. Pochwycono już ślady, że przybył niedawno z Anglii.

Z osób, zranionych w skutek jego zamachu, prócz tego, który zginął na miejscu, zdaje się, że nikt nie został śmiertelnie trafiony. Wczoraj przedpołudniem udała się na miejsce czynu komisya sądowa, celem zajęcia przedmiotów, roztrzaskanych przez wybuch bomby i odfotografowania spustoszonej sali. — Po południu otwarto kawiarnię dla publiczności. Charakterystycznym objawem usposobienia Paryżan jest okoliczność, że tłumy cisną się w lokalu, który skutkiem zamachu jakby nabrał nowej siły przyciągającej. Ślady zamachu, o ile to było na razie możliwe, usunięto. Miejsce na podłodze, na które padła bomba, wyrządzając szkodę, poznać można po nowym kawałku deski dębowej, świeżo wstawionym. Służba nie jest w stanie wydołać obowiązkom swym w obec napływającej tłumnie, chciwej wrażeń publiczności! Także trotoary i ulice przed kawiarnią zalegają tłumy, a goście hotelowi z ciekawością przyglądają się z okien swych pomieszkań tej ruchomej masie, zbitej u wejścia do kawiarni hotelu!

Agent policyjny, Poisson, który odznaczył się przy schwytaniu zbrodniarza i został przez tegoż raniony kulą rewolwerową, otrzymał krzyż rycerski legii honorowej.

Zamach ten był wczoraj także przedmiotem gorącej dyskusyi we francuskiej Izbie deputowanych. Deputowany Rouge zabrał mianowicie głos i przypomniawszy anarchistyczne enuncyacye, wygłoszone przez deput. Contanta nad grobem Vaillanta, zapytał, dla czego dopuszczono do rozwinięcia na cmentarzu czerwonego sztandaru? Czyż okrzyk: *Vive la commune!* ma być karanym tylko w Izbie? Dla czego nowe prawa nie znajdują zastosowania? Rząd ma obowiązek ścigać wszystkich tych, którzy zawinią wygłaszaniem karygodnych enuncyacyj, chociażby to byli nawet deputowani (*żywe oklaski*). Usiłują Vaillanta przedstawić jako męczennika, a karygodne te usiłowania prowadzą do nowych zbrodni, jak to udowadnia wczorajszy zamach. (*Ponowna burza oklasków*).

Minister Raynal odpowiedział na to, że rząd dzięki nowym prawom jest dostatecznie uzbrojony, chodzi tylko o to, ażeby dodać odwagi i zachęty strażnikom policyjnym a tych obrońców porządku, którzy prowadzą walkę przeciw anarchii, odpowiednio wynagradzać (*żywe oklaski*). Co do enuncyacyj na grobie Vaillanta, to były one przedewszystkiem trwożliwe i pozostały tylko odosobnionymi faktami. Cmentarz uważała zresztą władza jako terytoryum neutralne. Ponieważ jednak wspomniane enuncyacye przekroczyły już wszelkie możliwe granice i nadto rozwinięto na cmentarzu czerwony sztandar, przeto wydane już zostały stosowne zarządzenia, na podstawie których cmentarz nie będzie już nadal posiadał przywileju nietykalności (*burzliwe oklaski*). Rząd przyrzeka, że będzie uważnym i nieubłaganym. Dep. Rouge oświadczył na to, że czuje się zadowolonym z zapewnienia ministra. Ponieważ dep. Rouge w pierwszem swem przemówieniu uderzył na Contanta, przeto ten ostatni zebrał głos. „Przysięgam — mówił Contant — że przemowa moja na cmentarzu była poświęcona tylko pamięci zmarłych towarzyszy, a nie Vaillanta. Nie należy mięszać socyalistów z anarchistami. Nie mam nic wspólnego z anarchistami. Jestem uczciwym robotnikiem i wychowałem jedenaścioro dzieci od nikogo nic nie żądając.

Przemowę tę przyjęto na najskrajniejszej lewicy oklaskami; Izba pozostała wobec niej zimną.

KRONIKA

Lwów, 14 lutego.

— **JE. dr. Biliński,** prezydent generalnej Dyrekcyi kolei państwowych, przybył przedwczoraj wieczorem do Krakowa w towarzystwie p. dyrektora Kolosvarego. Na dworcu powitali p. Prezydenta naczelnicy od ziałów miejscowej dyrekcyi ruchu. Wczoraj rano dokonał p. Prezydent inspekcyi dyrekcyi ruchu, a następnie w biurze p. radcy Kolosvarego udzielał posłuchań urzędnikom kolei państwowych, tak miejscowym, jak z kraju przybyłym. Po południu wziął udział w pogrzebie zastępcy dyrektora ru-

chu ś. p. Władysława Słonińskiego, a od godziny 4 do godziny 6 udzielał posłuchań stronom prywatnym w hotelu Saskim. Na cześć p. Prezydenta odbył się wczoraj obiad u hr. Antoniów Wodzickich.

— **Raut** na dochód Tow. Szkoły ludowej odbędzie się w salach kasyna miejskiego dnia 1 marca. Liczne przygotowania czynione przez komitet, pozwalają się spodziewać, że raut ten przygotowany już od kilku tygodni, będzie należał do najświetniejszych zabaw w sezonie postnym.

— **Obywatelstwo honorowe.** Telegrafują do nas z Jaworowa: W uznaniu niepospolitych zasług położonych około podniesienia i uporządkowania miasta Jaworowa mianowała tutejsza Rada gminna na posiedzeniu dnia 13 b. m. c. k. starostę Niewiadomskiego swoim obywatelem honorowym.

— **P. Sewer-Maciejowski**, znany powieściopisarz, przybył do Lwowa.

— **Teatr ludowy.** Na przedwyborczem walnem zgromadzeniu Towarzystwa „Teatru ludowego“ odbytem w dniu 9 b. m. w sali „Sokoła“ uchwalono zwołać walne zgromadzenie na dzień 24 b. m. do wielkiej sali ratuszowej. Zarazem postawiono na prezesa Towarzystwa kandydaturę Wojciecha hr. Dzieduszyckiego, którą licznie zebrani członkowie przyjęli przez aklamacyę.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Józef Godłowski, rodem z Podgórza, i Stanisław Kaczyński, rodem z Brzostka, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich, a p. Maksymilian Mikołaj Chilewski, rodem z Leńcz, w Galicyi, stopień doktora praw.

— **Młodzież izraelicka** we Lwowie, stojąca przy programie asymilacyjnym, odbyła w tych dniach zebranie, na którem po nader ożywionej rozprawie uchwaliła, że „uznaje separatyzm żydowski za szkodliwy w najwyższym stopniu zarówno dla interesów samychże żydów jak i ogólnych interesów społeczeństwa naszego, że należy dążyć wszelkiemi siłami do usunięcia tego separatyzmu i podjąć pracę nad uobywateleniem żydów, a to jedynie na zasadzie równych praw i równych obowiązków obywatelskich“.

W celu urzeczywistnienia tych myśli, wybrano stały komitet, którego zadaniem jest w konkretnych wypadkach, o ileby tego potrzeba wymagała, zabierać głos w duchu powyższych rezolucyj, tudzież obmyśleć środki trwałej i skutecznej działalności celem przeprowadzenia wspomnianego programu. W skład tego komitetu, któremu przyznano prawo kooptacyi, weszli pp.: Herman Feldstein, dr. Adolf Lilien, Ernest Leon Lilien, Salamon Mandel, Jakób Vorzimmer, Ignacy Wein i dr. Szymon Wollerner.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 14 lutego. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 13 lutego do 12 w południe dnia 14 lutego b. r., mieliśmy wiatr zachodni, o średniej prędkości 4 m/sek., niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze wilgotne (80 procent wilgotności względnej), opad, śnieg, wysokość opadu 0,2 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +1,7°C., najwyższa +5,0°C. wczoraj w południe, najniższa —1,6°C. w nocy.

Wczoraj po południu padał deszcz nieznaczny w nocy wypogodziło się.

Zniżka barometryczna 720 do 725 mm. znajdowała się w okolicy Moskwy: zwyżka 770 do 765 mm. w północnej Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 755 mm.

Prognoza na dobę 15 lutego bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni o średniej prędkości 5 m/sek.; średnia temperatura doby obniży się do —3°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 80 proc.; opad, śnieg nieznaczny.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Feliks Piątkowski, długoletni członek lwowskiej Rady miejskiej, członek gwardyi narodowej 1848 r. w kompanii strzelców, członek wielu towarzystw politycznych, naukowych i humanitarnych, urodzony we Lwowie 1821 r.

W Berlinie, Katarzyna z Taczanowskich hr. Bnińska, w 28 roku życia.

W Krakowie, Władysław Słoniński, zastępca dyrektora i starszy inspektor dyrekcyi ruchu kolei państwowych w Krakowie.

— **Kapituła tarnowska** z niższem duchowieństwem złożyła d. 12 b. m. ks. biskupowi Łobosowi z okazyi nadania mu godności tajnego radcy, życzenia przez usta ks. prepozyta katedralnego, infułata Stanisława Walczyńskiego. JE. ks. biskup odpowiedział na wymowne słowa ks. infułata, co następuje:

„Odznaczenie, które mnie z Najwyższej łaski Cesarza naszego i Króla Apostolskiego spotkało w 12 roku biskupstwa, a w 9 rządów tej oblubienicy, mojej dyecezyi, a waszej matki czcigodnej, zdało mi się wobec skromnych zasług moich szczególnym znakiem Opatrzności Bożej, czuwającej nad nami, *Fratres dilectissimi*. Cokolwiek jednak najwyższych władz uwagę zwrócić mogło na mnie, to zawdzięczam waszej pomocy wiernej i solidarności kleru w postępowaniu według zasad Kościoła św. Manifestacya duchowieństwa przeciw rewolucyjnemu, bezbożnemu dziennikarstwu, ogłoszona przed kilku laty w adresach, świadczących o odwróceniu się kleru od prasy dziennikarskiej, szerzącej ducha bezbożności, a obecnie protestacye przeciwko faryzeuszowskim pisemkom ludowym, są jawnym dowodem, że duchowieństwo słucha biskupich przestróg i stoi silnie przy swym biskupie. Te fakta wpłynęły na wysokie osobistości do przedstawienia — gdzie należy — że tarnowska dyecezya, przed 10 laty skazywana na zniesienie, żyje i zasługuje na dalsze istnienie. Bóg wlał ducha swego w serce duchowieństwa naszego. Jemu tedy cześć i chwała się należy. Odemnie zaś przyjmijcie, kapituło przewielebna, kapłani tu obecni i wszystek kler dyecezyalny podziękowanie za pracę według Ducha Bożego. — W najwyższem zaś odznaczeniu, które z łaski Monarszej spoczęło na mnie, upatrujemy zachętę do dalszej pracy na większą chwałę Boga, na wzrost królestwa Jego w tej dyecezyi, na pocieszenie utrapionego serca Namiestnika Chrystusowego, na zadowolenie ojcowskiego serca naszego Cesarza i Króla Apostolskiego“.

— **W Mentonie** odbył się ślub sławnej spiewaczki Barbi z p. bar. Wolfem podkomorzym cesarza rossyjskiego.

— **Prof. dr. Sacharyn** otrzymał za kuracyę cara wysoki order i 60.000 rubli honoraryum.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Opera.** Dla p. Elwiry Colonnese mieliśmy dotychczas zawsze słowa żywych pochwał, uważając ją za doskonałą primadonnę o nadzwyczaj rozległym zakresie partyj, które umiała sobie wyrobić, dzięki swej umiejętności spiewania, zdolnościom dramatycznym i rutynie. W pośród tych rozlicznych partyj i postaci operowych p. Colonnese, tak zresztą jak i każda inna primadonna, posiada kilka leżących najbliżej jej naturze artystycznej i temi też oczywiście wywoływała największe wrażenie. Giocondą jednakże, którą artystka dała nam słyszeć wczoraj, wyprzedziła znowu wszystkie dotychczasowe najlepsze swoje partye, tak, że już słowa dotychczasowych pochwał, jakie doskonałej spiewaczce składaliśmy, wydają się nam obecnie za małe dla tej najnowszej jej scenicznej kreacyi. W Giocondzie pani Colonnese jest istotnie znakomitą spiewaczką i aktorką, a kto jej nie słyszał w ostatnim akcie spiewającej wielką scenę początkową a później duet z Barnabą, ten właściwie nie zna spiewaczki tej w całym blasku jej artystycznych sił. Spotykamy tu takie zespolenie smaku estetycznego i subtelności z siłą dramatyczną, z ekspresyą i umiejętnością wyzyskania najdrobniejszych szczegółów partyi i roli, że nie wahamy się zaliczyć jej do rzędu najlepszych światowych przedstawicielek tej partyi — a słyszeliśmy między innemi najsłynniejszą włoską Giocondę panią Romildę Pantaleoni — artystkę, która partyę tę w swoim czasie kreowała.

Szkoda, że całość opery wczorajszej na wielu, bardzo wielu punktach mocno szwankowała, a że opera trwa długo, więc część publiczności (najprawdopodobniej nie znająca Giocondy) przed ostatnim aktem opuściła salę. Ten właśnie ostatni akt był punktem kulminacyjnym spiewu i gry p. Colonnese, dzięki której w ogólności był najbardziej zajmującą częścią wczorajszego przedstawienia.

O innych artystach tym razem nie wspominamy, niedyspozycya, brak przygotowania dostatecznego lub surowość i nieumiejętność spiewania były plagą prześladującą wszystkich spiewających pierwszorzędne partye; — szczęśliwsze natomiast były mniejsze.

Orkiestra nasza cierpi na wady chroniczne i zadawnione więc już zbytnia rzecz je wytykać. Chóry brzmiały wczoraj lepiej niż kiedykolwiek.

Repertoar teatralny. Dziś, we środę, „Wicek i Wacek“, komedya w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego, z pp. Kwiecińskim i Żelazowskim w tytułowych rolach.

Jutro, we czwartek, ostatni i pożegnalny występ panny Elwiry Colonnese, po raz drugi w tym sezonie „Gioconda“, opera w 4 aktach Ponchielli'ego.

W piątek, „Przyjaciel kobiet“ (*L'Ami des femmes*), komedya w 5 aktach Aleksandra Dumasa, syna.

W sobotę, po raz pierwszy „Syn marnotrawny“ (*L'Enfant prodigue)*, pantomina w 3 aktach a 4 odsłonach Michała Carré, muzyka Andrzeja Wormser'a. (Odsłona 4 przy otwartej scenie).

W niedzielę po południu o godzinie pół do 4 „Twardowski na Krzemionkach“, czarodziejsko-romantyczna krotochwila ze spiewami w 3 aktach a w 11 obrazach J. N. Kamińskiego. Wieczorem po raz drugi „Przyjaciel kobiet“, komedya w 5 aktach Aleksandra Dumasa, syna.

W poniedziałek, po raz drugi „Syn marnotrawny“.

W nauce „Kiliński“, dramat historyczny w 5 aktach przez Jana Załęgę i „Oj dragoni“, krotochwila w 3 aktach Karola Bossu i Edmunda Delavigne. Tłómaczył M. Sachorowski.

Na ostatniem posiedzeniu lwowskiego grona komisyi historyi sztuki Akademii Umiejętności, które odbyło się dnia 30 stycznia b. r. pod przewodnictwem p. Władysława Łozińskiego przy bardzo licznym udziale członków, mówił prof. dr. Jan Antoniewicz o rzekomem dziele Rafaela w galeryi obrazów księcia Władysława Czartoryskiego w Krakowie.

W sławnej tej a niestety tak mało znanej galeryi obrazów, znakomicie urządzonej przez jej dyrektora prof. M. Sokołowskiego a posiadającej tak niezrównany skarb jak „Dziewczę z gronostajem“ Leonarda, znajduje się portret Francesca Maryi della Rovere, księcia Urbinu, uchodzący tradycyjnie za dzieło Rafaela i jako takie przez pp. prof. Sokołowskiego, dyrektora galeryi berlińskiej dr. Bodego, i w najnowszym czasie przez p. hr. J. Mycielskiego stanowczo uznany. Portret przedstawia dwudziestokilkoletniego młodzieńca, nie może więc, abstrahując już od stylu, być dziełem Rafaela z epoki florenckiej, jak twierdzi hr. Wojciech Dzieduszycki, gdyż książę ten urodził się w marcu roku 1490 i liczył w ostatnich latach pobytu Rafaela we Florencyi 16—18 lat.

Natomiast portret *d'un jeune homme* w galeryi narodowej w Peszcie, jest zdaniem prelegenta wprawdzie równie błędnie ochrzczony Rafaelem, ale przedstawia tegoż samego ks. Urbino jako 15—18 letniego młodzieńca.

Po środku co do lat stoi między obrazem krakowskim a peszteńskim portret tegoż księcia na *Szkole Ateńskiej*.

Przeciwko autorstwu Rafaela przemawiają zdaniem prof. J. Bołoz Antoniewicza najpoważniejsze argumenta. Pierwszorzędni znawcy jak Crove lub Springer zaprzeczają mu z wszelką stanowczością; żadna współczesna lub późniejsza biografia, żaden list, żaden pamiętnik nie wspomina o tem rzekomem dziele Rafaela.

Trudno też wyobrazić sobie, ażeby Rafael w latach 1516—1519, do którego to czasu, według ogólnych znamion powstanie dzieła tego odnieść wypadałoby, ażeby Rafael w latach, kiedy, jak wiadomo, mimo pracy nad siły nie mógł podołać zamówieniom dzieł i portretów wychodzącym prawie wyłącznie z kół watykańskich lub z niemi zaprzyjaźnionych, znalazł był czas i odwagę do malowania księcia, będącego w otwartej wojnie z Watykanem, przez Papieża wygnanym i obłożonym klątwą. Ale ostatecznie nie liczba i waga głosów za lub przeciw, nie okoliczności czysto zewnętrznej natury, ale jedynie argumenta i dowody dające się z samegoż dzieła wyczytać, mogą i powinny mieć moc rozstrzygającą.

Prelegent odrzucając najzupełniej hypotezy, jak Sebastiano del Piombo, Timotea Della Vite lub Palmę starszego (!) wskazuje na zalety wielkie ale czysto zewnętrzne, czysto świeckie i do pewnego stopnia na efekt nawet obliczone tego zresztą z wielu względów pierwszorzędnego obrazu.

Postać księcia na *Szkole Ateńskiej* ma się do krakowskiego „Rafaela“ mniej więcej jak *Donna Velata* do tak zwanej Fornariny ze złotą obrączką na nagiem ramieniu i umieszczonym na niej a naturalnie fałszywym podpisem Rafaela.

Brakiem koncentracyi, rozwianą kompozycyą, pewnem puszystem bogactwem ubioru, jakąś zimną wspaniałością sytuacyi, nie będącej wypływem duchowego nastroju osoby ale raczej czemś zbliżonem do pewnej pozy — staje się ten obraz bodaj czy nie jednym z protoplastów tego wielkiego szeregu rezydencyjnych portretów, które począwszy mniej więcej od r. 1515, zaczęły napełniać sale tronowe i komnaty audyencyjne aż po koniec XVIII wieku. Patrząc na ten obraz widzimy, jak szybko słońce zachodzi, i że niebawem doczekamy się — baroku.

Rafael stał się winnym tego kierunku o tyle, o ile był mistrzem Giulia Romana, któremu prof. Antoniewicz ten obraz stanowczo przypisuje.

Te silnie i nienaturalnie w kąt zwrócone oczy, te brunatno-ceglaste tony znajdujemy aż do przesytu w malowanej równocześnie wedle rysunków Rafaela, Fornarynie.

Ręce, które u Rafaela są zawsze pełne życia, które przez pewien układ lub ruch uzupełniają duchowy wyraz oblicza, są tutaj mdłe, źle lub raczej schematycznie modelowane i spełniają funkcyę prawie tylko dekoracyjną. Palce długie o długich, wąskich, krótko obciętych paznogciach, włosy z ostro zamarkowanym przedziałem, ostro i zimno bez przejścia, jak gdyby na czoło nalepione, brwi o konwencyonalnie okrągłym łuku, na całej twarzy pewny brak indywidualności, silna przewaga żywiołu dekoracyjnego z ujmą indywidualnej charakterystyki, wszystko to, nie wyjmując nawet zadziwiającego podobieństwa rysów i cieniów, nie wyjmując ogromnego kapelusza, bufiastych rękawów, bogatych splotów, i okna w tylnej ścianie komnaty, wszystko to odnajdujemy na portrecie Joanny Arragońskiej. Nosi on w Luwrze do dziś dnia jeszcze nazwę Rafaela — tem samem prawem — a został rzeczywiście w całości namalowanym przez Giulia Romana, choć z wielu względów jest słabszym od krakowskiego portretu. Wiadomość Vasari'ego, iż głowa na tym portrecie wyszła z pod pędzla Rafaela, jest jedną z jego licznych improwizacyj, gdyż dodaje, że Rafael malował tę głowę *di naturale* (z natury), a wiemy przecież bardzo dobrze, że Rafael jej nigdy w życiu nie widział.

Prof. J. B. Antoniewicz sądzi, że oprócz tego porównanie z autentycznemi dziełami Giulia Romana jak n. p. z Madonną w Eremitage'u petersburskim i z freskami w Palazzo del Te w Mantui, w szczególności ze Snem Andromachy i Wenerą wypędzającą Amora, gdzie znajdujemy księcia Urbino w postaci boga miłości, badaczy o słuszności jego twierdzenia przekona.

Argumentacyę swoją, której do końca towarzyszyło wielkie zajęcie słuchaczy, popierał prof. Antoniewicz licznymi rysunkami i fotografiami.

WYSTAWA.

Dział naftowy.

Wystawa nasza będzie się mogła słusznie poszczycić inowacyą na żadnej z wystaw dotąd nie spotykaną, a mianowicie działem naftowym. Wspominaliśmy już o tem pokrótce, obecnie do rzeczy tej przybywa sporo uwagi godnych szczegółów.

Patronat działu przyjęło na siebie Towarzystwo naftowe, zostające pod przewodnictwem p. Gorayskiego. Komisyę wykonawczą stanowią pp. Trzecieski (Adam), Biechoński i Syroczyński. Kierownikiem technicznym a zarazem prowadzącym wiercenie, mianowano p. Remiszewskiego, siłę wysoce fachową; p. Remiszewski bowiem pierwszy u nas wespół z p. Suszyckim zaczął wiercić po kanadyjsku. Koszta urządzenia działu pokryją członkowie Towarzystwa naftowego, prywatni przedsiębiorcy i miasto Lwów, na rzecz którego odbywać się ma głębokie wiercenie. Rozwinięte przez p. Trzecieskiego starania, dały świetny iście rezultat. Gdziekolwiek zapukał nie odmówiono mu nigdzie dla dobra sprawy pomocy! Znana fabryka wagonów p. Lipińskiego w Sanoku dostarczy kompletnego rygu wiertniczego z maszyną i kotłem parowym, którym to rygiem wzorowym uskutecznione ma być właśnie wiercenie. Taż fabryka sporządzi wszystkie potrzebne narzędzia. Nadto obowiązał się p. Lipiński zbudować wieżę żelazną i budy rozbieralne, wszystko zaś bezinteresownie, jako okazy działalności fabryki. W dalszym ciągu przeprowadził p. Trzecieski rokowania z Towarzystwem handlowem gorlickiem, które ma zastępstwo manesmańskich rur hermetycznych. Towarzystwo odda dla głębokiego wiercenia również bezinteresownie olbrzymi kompleks rur (2.000 m. długości) 9—4 calowych. Wystawi też Towarzystwo zbiór rur pompowych, oraz inne narzędzia ratunkowe i pomocnicze, które fabryka komatawska wyrabia. Towarzystwo to wreszcie ofiarowało bal lin manillowych, (bal mierzy przecięciowo 260 m.) i przyrzekło pasy gumowe i skórzane z fabryki Guerlicha w Cieszynie. P. Mac Garvey z Maryampola postawi swoim sumptem pumpingrig najnowszej konstrukcyi, zastosowany dopiero w kopalni bobreckiej. Będzie to prawdziwa niespodzianka nawet dla fachowców! Koszt rygu 3.000 zł. Naturalnie, iż maszyny i kocioł parowy pochodzą też z warstatów p. Mac Garveya.

Wystawę naftową składać mają: pawilon główny w formie wieży wiertniczej z okazami naftowymi i rysunkami kopalnianymi, pawilon woskowy, sztolnia, wieża wiertnicza i kocioł do głębokiego wiercenia, kuźnia, magazyn z wzorowemi narzędziami, blacharnia, wzorowy barak robotniczy, pumpingrig Mac Garveya, wreszcie retrospektywna wystawa naftowa od czasów najdawniejszych do dzisiaj.

Plany budowli wypracował p. Piekarski. Była w tem trudność pewna, szło bowiem o to, iżby wszystkie budynki miały charakter wzorowej kopalni. Pokonano ją szczęśliwie.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż dzięki zabiegom pp. Trzecieskiego, Biechońskiego i Syroczyńskiego zgłosili do pawilonu wysoce ciekawe okazy: inżynier Angermann (mapy geologiczne), zarząd kopalni Pearkinsona i Elliota (mapy plastyczne), pp. Wiktor, Macher, wreszcie Klobassa (mówiąc nawiasem ani jedna z dystylarni nie uchyli się od udziału). Słowem zapowiada się rzecz pouczająca a wyjątkowa!

Deklaracye wobec blizkiego ostatecznego już terminu napływają do dyrekcyi Wystawy coraz liczniej; wzmógł się też bardzo ruch zgłoszeń z prowincyi.

Prof. dr. Bołoz Antoniewicz, przewodniczący komisyi lwowskiej wystawy retrospektywnej malarstwa udał się w sprawach tego działu do Pesztu i zawiadomił dyrekcyę Wystawy o nader korzystnym rezultacie swojej podróży. Przyjęty przez ministra oświaty hr. Csaky'ego na osobnej audyencyi uzyskał dr. Antoniewicz obietnicę użyczenia „Bitwy pod Warną“ Matejki tudzież innych dzieł artystów naszych. Minister oraz radca ministeryalny Szalay zapowiedzieli stanowczo przyjazd swój na Wystawę. Udało się także dr. Antoniewiczowi pozyskać „Zygmunta i

Barbarę" arcydzieło Matejki będące w posiadaniu prywatnem.

Akwaryum na Wystawie naszej, przyjdzie stanowczo do skutku. Sprawą tą zajmie się krajowe Towarzystwo rybackie. Zjazd najwybitniejszych hodowców ryb odbędzie się d. 16 b. m. w mieście naszem.

Główna aleja wystawowa otrzyma efektowną, wdzięczną bardzo ozdobę. Po obu jej bokach, według projektu inspektora Röhringa zasadzone będą lipy znacznej wysokości.

Z Zakopanego przybywa w tych dniach do Lwowa partya samorodnych cieśli dla ustawienia chaty zakopańskiej na wzgórzu stryjskiem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniach 12 i 13 lutego 1894 przypędzono 3965 sztuk. Płacono za prosięta: 22 do 26 ct., towar chudy 27 do 34 ct., towar mięsny — do — ct., za towar tuczny 36 do 40 ct. za klgr. żywej wagi. Do krajów Monarchii załadowano 3939 sztuk.

Wiedeń, 13 lutego. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3482 sztuk opasowego, — z paszy i 831 sztuk chudego,

Razem 4313 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 271 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 6 sztuk chudych; z Bukowiny 136 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 90 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Przebieg targu był ożywiony. Ceny spadły o 1 do 3 zł.

Nie sprzedano 186 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 50 zł. — ct. do 58 zł. — ct. za towar przedni po 59 zł. — ct. do 62 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct, węgierskie woły opasowe po 50 zł. — ct. do 61 zł. — ct. za towar przedni 62 zł. — ct. do 65 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 50 zł. — ct. do 61 zł. — ct., za towar przedni po 62 zł. — ct. do 67 zł. — ct., wyjątkowo po 68 zł. — ct. do 69 zł. — ct.; krowy po 20 zł. — ct. do 30 zł. — ct.; stadniki po 22 zł. — ct. do 30 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct.; woły po — zł. — ct. do — zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 25 zł. — ct. do 76 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał w poniedziałek przedpołudniem ogólnych posłuchań i raczył przyjąć między innymi: deputacyę członków komitetu wykonawczego międzynarodowej wystawy artykułów żywności, narzędzi ratunkowych, urządzeń mieszkalnych i t. d. która zostanie orwartą w Wiedniu d. 20 kwietnia b. r. Deputacya wniosła prośbę, aby Jego Ces. Mość raczył otworzyć osobiście wystawę. Monarcha przyrzekł uczynić zadość tej prośbie.

W apartamentach cesarskich w Burgu odbył się przedwczoraj wieczorem obiad dworski na który otrzymali zaproszenie wyłącznie dostojnicy wojskowi.

Pierwsze posiedzenie Izby poselskiej Rady państwa odbędzie się, jak już wiadomo we czwartek dnia 22 b. m. o godzine 11 przed południem. Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie komisyi kolejowej z licznych petycyj w sprawie budowy nowych kolei lokalnych Podczas feryj parlamentarnych przybyło pięciu nowych posłów, którzy zajęli opróżnione mandaty: Wachnianin po Bylińskim, dr. Kurz po Masaryku, Krynicki po dr. Czerkawskim, dr. Funke po Meisslerze i Wimhölzl po Schaupie. Nieobsadzone są jeszcze mandaty po pp. Mutheie, baronie Leonhardim, Wohance, Stefanie Richterze, Steinwenderze i dr. Jaquesie. Przed rozpoczęciem pierwszego posiedzenia Izby odbędą się narady klubów poselskich.

Z Budapesztu telegrafują do dzienników wiedeńskich: Sufragan budapeszteński ks. Czelka zarządził obwieścić co następuje ze wszystkich kazalnic stolicy: „Ci katolicy, którzy brali udział w niedzielnem zgromadzeniu i zaprotestowali przeciw uchwałom wielkiego budapeszteńskiego wiecu katolickiego, działali wbrew przepisom soboru trydenckiego i utracili prawo nazywania się katolikami."

Kanclerz hr. Caprivi dał w poniedziałek śniadanie na cześć przybyłego do Berlina ks. arcybiskupa Stablewskiego. Zaproszeni zostali do wzięcia udziału w śniadaniu: prezydent ministrów hr. Eulenburg, minister wyznań dr. Bosse, biskup wojskowy Assmann oraz wielu deputowanych z centrum i z Koła polskiego.

Berlińska *Post*, polemizując z jednym z dzienników hamburskich, który twierdził, że Bawarya prowadzi politykę obstrukcyjną przeciw niemiecko-rossyjskiemu traktatowi handlowemu, oświadcza, że wiadomość ta pozbawiona jest wszelkiej podstawy. Idzie tylko o wymianę zdań między Bawaryą a Prusami w sprawie od dłuższego już czasu podnoszonych przez Bawaryę zarzutów przeciw pruskiej taryfie stopniowej na zboże i mąkę.

Dniewnik Warsz. donosi, że w tych dniach rozpoczną się na nowo egzamina, którym winni się poddać majstrowie niemieccy, pracujący w fabrykach gub. piotrkowskiej. Egzamina polegać będą na przekonaniu się o stopniu znajomości języka polskiego i rossyjskiego, a poddani będą egzaminowi ci majstrowie Niemcy, którym w roku zeszłym egzamina te odroczono na rok. Dalszych odroczeń już nie będzie a majstrowie, co nie wykażą stosownej znajomości języków rossyjskiego i polskiego, będą wydaleni za granicę.

Rektor Uniwersytetu w Belgradzie, Neszic, zdecydował się ostatecznie przyjąć tekę ministra oświaty. Nominacya jego została już podpisaną, a przeto cały gabinet Simicza jest już skompletowany.

Zaprzeczają stanowczo doniesieniu zagranicznych dzienników, jakoby posłowie rossyjski i francuski w Belgradzie, pp. Persiani i Patrimonio, nie nawiązali żadnych stosunków z nowym gabinetem serbskim. Simicz, po objęciu rządów, złożył wizyty zagranicznym reprezentantom dyplomatycznym, a między nimi także francuskiemu i rossyjskiemu, którzy go bezzwłocznie rewizytowali.

Rada ministrów włoskich miała w sobotę rozpocząć obrady nad projektami finansowymi. Wszystkie pogłoski o projektowanych jakoby przez rząd pożyczkach lub operacyach w spółce z Towarzystwami, posiadającemi monopole, są — jak zapewniają — nieuzasadnione; potwierdzają natomiast, że rząd wszystkie projekty, tyczące się oszczędności, podatków i reform administracyjnych, połączy w jedno jedyne przedłożenie. Wielu dziennikom wydaje się to trudnem do uwierzenia. — Socyaliści w Medyolanie postanowili, jak ztamtąd do niemieckich dzienników telegrafują, pracować w tym kierunku, aby postawić obecny gabinet w stan oskarżenia.

Crispi, wbrew niepokojącym pogłoskom, ma być — jak zapewnia *Ag. Stefaniego*, — już zupełnie zdrowym

Z Palermo donoszą, iż prócz śledztwa, jakie się toczy z powodu rewolucyjnej agitacyi na Sycylii przeciw deputowanemu de Felice Giuffrida i innym członkom socyalistycznego komitetu centralnego, wdrożono także w Catanii wielki proces przeciw innym socyalistom i anarchistom, których wytropiono na podstawie zeznań osób, aresztowanych w Palermo. U osób, aresztowanych w Catanii, znaleziono dynamit i gotowe bomby, oraz korespondencye z Ciprianim, Merlinem, Molinarim i innymi socyalistami. Do procesu przeciw deputowanemu de Felice Giuffrida i towarzyszom wciągnięty został także żyjący w Paryżu anarchista Cipriani. Powątpiewają jednak, czy rząd francuski wyda Ciprianiego. Generał Morra, dyktator Sycylii, wręczył we czwartek podwładnym swoim trzy medale wojskowe za dowody niezwykłej odwagi, złożone przy tłumieniu rewolucyi. Przy tej sposobności wygłosił on mowę, pełną polotu, w której napiętnował sprawców rozruchu.

Ambasador włoski w Paryżu przybył do Rzymu podobno dla otrzymania instrukcyi do zawarcia traktatu handlowego pomiędzy Włochami a Francyą.

Daily Chronicle donosi z Rzymu: Krążą pogłoski, że włoski rząd prowadzi rokowania z londyńskim domem Rothschilda o pożyczkę w celu podtrzymania kursu włoskiej renty.

Z Paryża donoszą, że rząd zamierza zażądać od Izby powiększenia kredytów na cele wojskowe; sądzą, że kredyt ten wyniesie 300 milionów dla armii a 100 milionów dla marynarki.

Trzystu żołnierzy legii zagranicznej otrzymało rozkaz trzymania się w pogotowiu do wymarszu do Sudanu, w razie, gdyby okoliczności tego wymagały.

Z Paryża donoszą, że w sferach decydujących postanowiono zorganizować wspólne manewry obu eskadr marynarki morza Śródziemnego, aby zadać kłam zarzutom, podniesionym przeciwko marynarce francuskiej. Manewry odbędą się w kwietniu

Autorité donosi, że sąd zażądał wydania jednego z senatorów, zawikłanego w sprawę Soubeyrana.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń. 14 lutego. (*Tel. pryw.*) Pod tytułem *Ein neuer Fortschritt in Galizien* (Nowy krok na drodze postępu w Galicyi) omawia *Presse* w dłuższym artykule wniosek Stanisława hr. Badeniego, tudzież dwie odnośne ustawy krajowe względem zrównania prestacyj szkolnych i podnosi, że cały Sejm a przedewszystkiem właściciele dóbr dali dowód wielkiej ofiarności i oddali przysługę krajowi i Państwu, w którego interesie leży działanie przeciwko agitacyom, dążącym do niszczenia socyalnej harmonii między ludem galicyjskim a dworem. Ta ofiarność tem większe ma znaczenie, że była nowym krokiem zbliżenia do Rusinów, którzy jako mający więcej szkół ludowych niż Polacy, na nowych ustawach wiele zyskują. *Presse* oddaje wielkie pochwały Stanisławowi hr. Badeniemu i jego energii i pisze, że hr. Stanisław Badeni działał w interesie kraju i Państwa. *Presse* podnosi także, że obywatele ziemscy dowiedli, iż oświata ludu leży im na sercu.

Wiedeń, 14 lutego. W Sejmie dolno-austryackim uchwalono wczoraj po dłuższej rozprawie ustawę krajową o czteromilionowej pożyczce miasta Wiednia. Pp. Lueger, Schneider i Gregorig, z powodu namiętnych ataków na gospodarkę finansową w gminie miasta Wiednia, przywołani zostali do porządku. Następne posiedzenie dzisiaj.

Wiedeń, 14 lutego. Komisya kolejowa Sejmu dolno-austryackiego postanowiła przedłożyć Sejmowi projekt ustawy, zawierającej pewne zmiany potwierdzonego ustawami programu wykonania robót publicznych około podniesienia miasta Wiednia.

Linc, 14 lutego. Sejm górno-austryacki po dłuższej rozprawie, w której obok wielu innych mowców, zabierał kilkakrotnie głos także ks. biskup Doppelbauer, uchwalił 32 głosami przeciw 15 wniosek komisyi szkolnej, aby Sejm dał wyraz pragnieniu ludności Austryi górnej co do ponownego zaprowadzenia wyznaniowej szkoły ludowej.

Praga, 14go lutego. (Proces członków „Omladiny"). Prokurator państwowy kontynuował dzisiaj rozpoczętą wczoraj mowę, którą popierał oskarżenie przeciw podsądnym. Część oskarżonych pojawiła się w sali sądowej. Dwóch z nich oświadczyło, iż zrzekają się zupełnie obrony. Przybył także obrońca dr. Just, który zawiadomił, że tylko na wyraźne życzenie rodziców i opiekunów swoich klientów podejmuje napowrót obronę. Oskarżony Rambousek oświadcza, iż sam będzie się bronił.

Praga, 14 lutego. W Sejmie tutejszym rozpoczęła się wczoraj rozprawa budżetowa. Naprzód Młodoczech Szil rozwinął program swego stronnictwa, przyczem namiętnie uderzył na historyczną szlachtę czeską.

Następnie zabrał głos deput. Rieger. Zauważył on przedewszystkiem, że przyjdzie czas, w którym Młodoczesi żałować będą swego oporu przeciw punktacyom ugody wiedeńskiej. Mowca podniósł następnie, że obecny gabinet koalicyjny nie jest związany punktacyami, i rozbierał możliwość porozumienia się Czechów z Niemcami na podstawie równouprawnienia. Mowca w bardzo gorący sposób podnosi wielkie zasługi pełnego siły żywotnej plemienia niemieckiego w Czechach na wszystkich polach pracy cywilizacyjnej. Czesi muszą starać się Niemców, przez zabezpieczenie im ich narodowego stanowiska, pozyskać dla usiłowań i dążności swego własnego narodu. Co do wielkiej własności, to ma ona pełnić w kraju misyę czynnika, normującego pokój. Idea powszechnego głosowania jest szkodliwą i niepodobna do przeprowadzenia. Naród czeski nie ma żadnej nadziei, żadnej przyszłości bez Austryi! Na jakieś postronne komplikacye Czesi nie mogą się spuszczać; geograficzne położenie ich kraju wiąże ich ściśle z Austryą. My potrzebujemy — mówił dr. Riegier — Dynastyi a Dynastya potrzebuje nas; zawsze się zatem nawzajem znajdziemy. Jako starzec, stojący już nad grobem, radzę memu narodowi, by los swój powierzał tylko uczciwym i roztropnym mężom, którzy pospołu ze szlachtą i duchowieństwem starać się będą o utrzymanie pokoju z Niemcami.

Następny mowca, hr. Bouquoy, zauważył, że łatwowierność i łatwo zapalny charakter narodu czeskiego od dawnych już stuleci temu dzielnemu narodowi wielką wyrządzają krzywdę. Młodoczeskie sympatye dla idei powszechnego głosowania mają na celu zdobycie większości dla Słowian, ale w rezultacie pożytku z tego nie miałaby żadna narodowość, lecz jedynie — stronnictwo międzynarodowe, a mianowicie klasy nieposiadające, które w skutek swego stanowiska i przekonań swych są łatwo dostępne dla każdej idei przewrotu. Nowa ordynacya wyborcza musi zatem nadal utrzymać w mocy zasadę reprezentacyi interesów, i zapobiedz temu, by stan obywatelski lub włościański nie został zgnębiony na rzecz tych, którzy nic nie posiadają. Nową ordynacyę wyborczą należy więc przeprowadzić na zasadzie interesów wszystkich klas społecznych i zawodów, z uwzględnieniem rozmaitych stosunków w poszczególnych krajach.

Mowca rozbierał następnie w sposób jak najbardziej sympatyczny ideę koalicyi i zaznaczył, że koalicya jest związkiem odpornym przeciw żywiołom przewrotu. Wszędzie, w Niemczech, we Włoszech, we Francyi w Hiszpanii daje się już spostrzegać nadciąganie robotniczych legionów; do wspólnej obrony przeciw tym zbliżającym się legionom, nad którymi powiewa czerwony sztandar, muszą wszyscy — pozostawiwszy na boku różnice partyjne, — połączyć się, jako obrońcy obecnego porządku społecznego, wszyscy ci, którzy na stanowisku tego porządku stoją.

Religia — ciągnął dalej mowca — jest ważnym punktem w naszym programie. Społeczeństwo musi także starać się o to, aby niezadowolonych, o ile możności, zadowolić, ale jest ono zarazem obowiązane przemoc odpierać przemocą w walce przeciw swemu nieprzyjacielowi. — Porządek społeczny tworzy również razem z reprezentacyą ludową podporę tej potężnej dźwigni, ku której wszystkie ludy austryackie z zaufaniem spoglądają. Unikajmy zatem wszystkiego, co na tarczę dynastycznej naszej wierności mogłoby rzucić cień lub plamę. (*Huczne oklaski*).

Posiedzenie następnie zamknięto.

Liberec, 14 lutego. W fabryce dywanów Gintzkey'a robotnicy upierają się przy żądaniu, aby zarząd fabryki przyjął na powrót oddalonych robotników, — ponieważ zaś zarząd nie chce ustąpić, przeto bezrobocie trwa dalej. Pomimo to jednak z pośród 1200 robotników pracuje 450. Jakkolwiek wzburzenie wzmaga się, spokój nie został dotychczas nigdzie zakłócony.

Berlin, 14 lutego. Srożący się wczoraj w całych północnych Niemczech orkan obalił w Neu-Brandenburg, głównem mieście w Meklenburg-Strelitz, nową wieżę, wystawioną na kościele św. Jana. Wieża spadając zdruzgotała ścianę szczytową kościoła. Z ludzi nikt nie zginął.

W miejscowości Adamsdorf w pobliżu Penzlin, w Meklenburg-Schwerin, orkan obalił stodołę, pod którą skryło się wiele dzieci. Wszystkie one zginęły pod gruzami budynku.

Paryż, 14 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, w ciągu rozpraw nad kwestyą podwyższenia ceł od zboża, dep. Siegfried zwalczał to podwyższenie, dep. Méline bronił go natomiast, popierając zarazem zasadę bimetalizmu. (Por. art. na wstępie *Przyp. Red.*)

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 lutego 1894, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 361·35, Akcye kolei państwowej 314·50, Akcye tytoniowe 204·50, Anglo-austryackie 156·60, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa 109·15, Renta papierowa —·—, akcye banku dla krajów koronnych 256·20, $4\frac{1}{2}$-prc. listy zast. banku krajowego 100·50, $4\frac{1}{2}$ prc. pożyczka krajowa z roku 1883 100 —, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 61·22. Usposobienie słabsze.

Wiedeń, 14 lutego 1894 r. godz. 2, minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 56·30, Węgierskie akcye kredytowe 432·75, Akcye anglo-austryackie 156·80, Akcye banku Union 263·—, Akcye kolei Karola Ludwika 217·75, Akcye kolei Północnej 292·50, Akcye kolei Południowej 108·75, Losy tureckie 62·85, Akcye kolei państwowej 313·62, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 264·—, Akcye kolei węgierskiej Północno wschodniej 97·25, Wiedeńskie losy komunalne 174·—, Akcye tytoniowe 204·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·50, Akcye kolei Elbetal 243·—, Akcye banku dla krajów koronnych 256·30, 4-prc. węgierska renta złota 117·55, Akcye banku związkowego 130·90, Rubel papierowy 1·34·87, Węgierska renta papierowa 94·95, Usposobienie bez transakcyi

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berliaa, Wrocławia Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od $^1/_7$ do włącznie $^{31}/_8$	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od $^{25}/_6$ do włącznie $^{15}/_9$)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·06	1·08	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·36	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw główny)	2·48	10·02	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam)	2·34	9·46	9·21	5·55	—
Z Suczawy . . .	10·11	—	7·59	12·51	7·11
Z Kimpolunga . . .	10·11	—	7·59	—	—
Z Radowiec	10·11	—	7·59	—	7·11
Z Berhometu n. S. i Czudyna	10·11	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	7·11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·11	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·11	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8.16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	9.06	1·08	—
Ze Stryja	—	—	9·52	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	10·41	5·26	11·11	7·36
Do Warszawy . . .	—	10·41	5·26	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·41	—	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od $^1/_7$ do włącznie $^{31}/_8$)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	5·26	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	8·01	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·41	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	11·11	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3.32	10·40	11·33	—
Do Suczawy	6·36	—	10·36	3·31	10·56
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6.36	—	—	—	10.56
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·36	—	10.56
Do Nowosielicy . . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6 36	—	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	10·36	—	10·56
Do Kimpolunga . . .	6.36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10·26	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	8.01	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	8·01	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . . .	—	—	10·26	—	—
Do Stryja	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I· Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 Hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych O ile podręczniki zezwalają, zasięgnąć tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 14 lutego 1894.

Hotel Żorża.

PP. St. dr. Abłamowicz z Krakowa, L. Horodyski z Tłusteńkiego, L. br. Wattmann z Rudy, W. Schmidt ze Skolego

Hotel Europejski.

PP. J. Baruch z Podgórza, S. Zawistowski z Supranówki, T. Zarzycki z Chotyłub, F. Kwaśniewski z Przemyśla.

Wystawy i muzea

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, l. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9 do 1 przed i od godziny 3 do g. 6 po południu. — Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 ct. W niedziele otwarte od godziny 10 do 1 przed południem. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 14 lutego 1894.

	płacą walutą austr. zł	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	50	219	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	262	—	265	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	367	—	377	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	100	80	101	50
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	109	70	110	40
Banku hipot. $4^1/_2$ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. $4^1/_2$pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ $4^1/_2$ pr. w. a. „ w 57 l.	97	30	98	—
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w $41^1/_2$ lat	98	20	98	90
4pr. w. a. los. w 52 l.	98	20	98	90
$4^1/_2$pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) $2^1/_4$ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	—	97	70
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	102	70
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	30	103	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. $4^1/_2$ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „4 „ „ . .	95	80	96	50
„ „ „4% koronowej	96	—	96	10
Losy miasta Krakowa	24	25	26	75
„ „ Stanisławowa . .	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	89	5	99
Napoleondor	9	90	10	—
Półimperyał	10.10		—	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	30 —	1	35·-
„ papierowy . . .	1	34.—	1	36 --
100 marek niemieckich	61	—	61	60

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 lutego 1894.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	98.—	98.20
luty-sierpień	97.95	98.15
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	97 85	98.05
kwiecień-październik	97.85	98.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147 50	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	146.25	146.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	159.50	160.50
„ „ 1864 po 100 zł.	198. -	199.—
„ „ 1864 po 50 zł.	197.—	198.—
Renty Com. po 42 litr. austr. .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	159.50	160.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	120.30	120.50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1861 .	97.50	97 70
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.		
Bukowiny	105.10	105.40
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . .	95.—	96. -
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	157.—	158.-
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	361.10	361.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	683 —	690.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40 pr.	.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	257.20	258.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	1000.—	1006.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . .	95.90	96.30
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk	437.—	441.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2922·5	2932·5—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	263.- –	264.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	313.50	314.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	195.50	196 -
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	203.75	204 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l.	122.75	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l.	98.50	99 30
„ „ „ „ „ 3 prc. .	115.75	116.75
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	114.75	115.25
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	102.50	103.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.—	98.75
„ „ „ „ „ po 4 pr. w41 l. wyl.	98.40	98.75
„ „ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	98.25	98.75
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. w $51^1/_2$ l.	100.50	101.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	101.—	101.50
Banku anst: węg. $4^1/_2$ pr.	99.90	100.70
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.75	—.—
„ „ „ „ wyl. $4^1/_2$ pr. .	100.50	101.—
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	98.—	98.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.—	100.50
„ „ po 100 zł. „ 1877 „	100.60	101.10
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	88.40	89.40
z r. 1884 . . .	96.10	97.20
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	105.40	106.40
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.25	142.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	194.75	195.50
Clarego po 40 zł. m. k.	57.50	58.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	144.—	148.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25.—	25.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	24.—	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	63.—	64.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.25	57.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.60	19.29
„ „ węg „ po 5 zł.	13.—	13.50
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 100 zł. a. w.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	72.—	73.—
St. Genois po 40 zł, m. k.	71.—	72.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	42.—	43.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	144.—	147.—
„ „ po 50 zł. a. w. . .	68.—	72.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	48.—	49.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	125.55	125.70
Paryż za 100 fr.	49.85·—	49.90.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.95.—	5.97·—
„ pełnej wagi	5.93.—	5.95.—
Korona	—.—·—	—.—·—
20-frankówka	9.96.5—	9.98·—
Rosyjski półimperyał	—.—·—	—.—·—
Talar związkowy	—.—·—	—.—.—
Srebro	—.—·—	—.——

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 13525 (932 3—3)

Tarnobrzeski Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia kosztów dr. Tumidajowicza w kwocie 3 zł. 62 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 marca 1894 tylko za cenę szacunkową lub powyżej i 17 kwietnia 1894 nawet poniżej ceny szacunkowej każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 224 i 225 w księdze gruntowej gminy Baranów na rzecz Maryanny Brzostowiczowej zapisanej.

Cena wywołania 3033 zł.

Wadyum 303 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat Winkler w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Tarnobrzeg, 1 lutego 1894.

L. 1651 (903 3—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności w Tarnowie w sumie 2514 zł. 20 ct. wa. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr tabularnych Wola Lubecka whl. 247 objętych, do dłużniczki Maryi Zawistowskiej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie: w dniu 13 marca 1894 i w dniu 10 kwietnia 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 16536 zł. w. a. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1635 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 1 lutego 1894.

L. 8998 (857 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 13 marca 1894 i 16 kwietnia 1894 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 335 w Lubniu położonej, według whl. 530 ks. gr. tejże gminy objętej, Mateusza Łopaty własnej, na rzecz Pepi Honigowej o 30 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 55 zł. w. a.

Wadyum 6 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Myślenice, d. 11 stycznia 1894.

L. 8815 (766 3—3)

Dnia 12 marca i dnia 9 kwietnia 1894 o godz. 10 z rana, odbywać się będzie w tut. sądzie w biurze Nr. I. egzekucyjna sprzedaż realności Michała Sadłowskiego Nk. 352 w Nowym Targu objętej, whl. 396 na 382 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Mandla w kwocie 5 zł. 82 ct. z pn.

Cena wywołania 382 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Ernest Geissler adw. w Nowym Targu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, d. 1 stycznia 1894.

L. 10313 (854 3—3)

W dniach 15 marca i 20 kwietnia 1894 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności pragskiego banku „Slavia" w kwocie 200 zł. z pn. przez sąd tutejszy licytacya ciała hipot. wy. hip. l. 43 ks. Hryniów objętych. Adama Fedyny własnego na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 1447 zł.

Poręczne 10% 145 zł.

Kurator wierzycieli Teodor Brzuchowski w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 8 listopada 1893.

L. 5162 (760 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce zaległych rat amort. z pożyczki 150 zł. wa. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 16 marca i 20 kwietnia 1894 o godz. 9 z rana egzekucyjna licytacya realności lwh. 8 w Nowej wsi położonej, Walentego Michalika własnej.

Cena wywołania 643 zł.

Wadyum 64 zł. 30 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz pan Bruno Rogalski w Dobczycach ustanowiony.

Dobczyce, d. 22 sierpnia 1893.

L. 22479 (414 1—3)

Celem zniesienia współwłasności realności pod lk. 11 w Stryju na Podzamczu położonej wyk. hip. l. 941 zostanie realność ta Józefa Pycia i nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Józefie Ratajskiej własna dnia 15 marca 1894 i 16 kwietnia 1894 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 891 zł., na drugim także niżej tejże sprzedaną.

Wadyum wynosi 90 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 30 marca 1893 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli lub którzyby o tem uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. dr. Oleśnickiego w Stryju.

C. k Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 31 grudnia 1893.

L. 6962 (551 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jana Zwardonia przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Józefa Gawła o 50 zł. rozpisaną została egzekucyjna licytacya

a) połowy posiadłości lwh. 53,
b) całej posiadłości lwh. 55,
c) 112/1792 części posiadłości lwh. 334,
d) 1/4 części posiadłości lwh. 336,
e) 9/18 części posiadłości lwh. 347,
f) 336/12096 części posiadłości lwh. 348,
g) 2/4 części posiadłości lwh. 366,
h) 1/2 posiadłości lwh. 783

księgi gr. gminy kat. Nieledwi, dłużnika Józefa Gawła (Kowalczyka) własnych, na dzień 15 marca i 25 kwietnia 1894 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wadyum 156 zł. 87 ct.

Cena szacunkowa 1568 zł. 66 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Grabowski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 17 grudnia 1893.

L. 131 (601 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem sumy 26 zł. 60 ct. w. a. etc. z pn. licytacyą realności Pawła Andrejczuka własnej wyk. hip. l. 348 gminy Myszków objętej na dzień 15 marca 1894 i na dzień 19 kwietnia 1894 zawsze o godzinie 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu.

Cena wywołania 1040 zł. w. a.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej nie niżej jednak 1/3 części ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Antoni Gross.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 31 grudnia 1893.

L. 10716 (520 1—3)

C. k. Sąd miejsko-delegowany w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Salamona Szymona Laubera w kwocie 52 zł. z przynależytościami odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności lwh. 41, 1/4 części realności lwh. 43, 2/4 części realności lwh. 135, całych realności lwh. 476, 527 ks. gr. dla gminy katastr. Zembrzyce objętych, a to w dniu 16 marca 1894 o godzinie 10 przed południem tylko za lub powyżej, zaś w dniu 30 marca 1894 także poniżej ceny szacunkowej.

Cenę szacunkową i cenę wywołania stanowi co do realności lwh. 41, 26 zł. co do 1/4 realności lwh. 43, 48 zł., co do 2/4 realności lwh. 135, 221 zł., co do realności lwh. 476, 2 zł., co do realności 527 1 zł. wa.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, dnia 22 grudnia 1893.

L. 10093 (797 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia od Ferdynanda Kulczyckiego, Maryi z Pitaków Kulczyckiej i Jana Pitaka sumy 34 zł. 66 ct., 34 zł. 60 ct. i 692 zł. 55 ct. z pn. przymusową publiczną licytacyę realności w Tuszkowie położonych, wykazem hip. l. 19 ks. gruntowej gminy katastralnej Tuszków objętej, dłużników Jana Pitaka i wyk. hip. l. 60 księgi gruntowej gm. katastralnej Tuszków objętej, Ferdynanda Kulczyckiego i Maryi z Pitaków Kulczyckich własnych, na dzień 14 marca 1894 i na dzień 18 kwietnia 1894 zawsze o godzinie 10 rano w biurze II. tut. sądu.

Cena wywołania 1632 zł. a. w.

Wadyum 164 zł. a. w.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej takowej, lecz nie niżej 1/3 części.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności i wyciągi hip. egzekwowanych realności można przejrzeć w tusządowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Jan Kuryś z Bełza.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 11 listopada 1893.

L. 6353 (896 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza że w sprawie egzekucyjnej Aleksandra Wańka pko Wojciechowi i Maryannie Nowotarskim z Sporysza pto 600 zł. a. w. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności egzekutów własnych lwh. 18 i 19 ks. gr. gm. Sporysz objętych na dzień 14 marca 1894 i na dzień 18 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 210 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 2100 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Władysław Rasehke w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Żywiec, dnia 20 września 1893.

L. 7145 (529 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi gal. funduszu propinacyjnego w kwocie 60 zł. a. w. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniu 15 marca 1894 i w dniu 17 kwietnia 1894 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 96 ks. gr. gm. Przecław objętej, Chaskla Polimera własnej.

Cena wywołania wynosi 1390 zł.

Wadyum 139 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 15 października 1893.

L. 8586 (282 1—3)

Dnia 15 marca i dnia 19 kwietnia 1894 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze nr. 24 egzekucyjna sprzedaż realności w Gorajowicach położonej wyk. hip. l. 56 objętej dłużnika Jakóba i Tauby Frantów własnej celem zaspokojenia wierzytelności Władysława Klominka w kwocie 584 zł. 55 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 2166 zł. 72 ct.

Wadyum 216 zł. 68 ct. a. w.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych oraz tych, którzyby po dniu 7 lipca 1893 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego prawa zastawniczego realności lwh. 56 w Gorajowicach objętej uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna albo wcale doręczoną nie została, lub też na czas doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dr. Chwaliboga w Jaśle.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Jasło, 30 listopada 1893.

L. 57241 (59 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia sześciu rat po 42 zł. z pn. odbędzie się na rzecz galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w dniach 15 marca 1894 i 19 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 11 przed południem w głównej sali rozpraw egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 563¾ we Lwowie położonej, wykazem hip. 503 objętej Sabiny Czerwińskiej i jej małoletnich dzieci Józefa, Ryszarda, Stanisława, Heleny i Aleksandry własnej.

Cena wywołania 3692 zł.

Wadyum 370 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adw. dr. Soroń, zastępcą adw. dr. Obmiński.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze lub przy terminach licytacyjnych

We Lwowie, 23 grudnia 1893.

L. 9079 (620 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniu 16 marca 1894 i w dniu 18 kwietnia 1894 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności wykazem hipotecznym 1 279 księgi gruntowej gminy Wola wadowska objętej Jana Pisarczyka syna Jana własnej.

Cena wywołania wynosi 1320 zł.

Wadyum 132 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.

Radomyśl, 19 listopada 1893.

L. 7341 (832 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 180 zł. w dniach 15 marca 1894 i 19 kwietnia 1894 w sądzie o godzinie 10 realność pod lk. 18 w Trąbkach, lwh. 110 ks. grunt. gm. Trąbki objęta, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1211 zł.

Zakład 121 zł. 10 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 31 sierpnia 1893 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 14 grudnia 1893.

Ч. 7393 (700 1—3)

Ц. к. Сѫдъ повѣтовий в **Тлꙋстімъ** оповіщає, що в цѣли заспокоєня претенсіӥ **Обще-рольничо-кредитового Заведеня** для **Галичини** и **Бꙋковини** в лїквідаціӥ оу **Львовї** 158 зар. 44 кр. з пр. вїдбꙋде ся в тꙋтейшім сꙋдѣ дня 15 марца 1894 и дня 19 **Цвїтня** 1894 кождим разом о годинї 10 рано примꙋсова продажъ реальности вик. гїп. 271 въ **Кошиаївцах**, **Юрка Стасюка**

Цїна виклична виноситъ 225 зар.

Вадїꙋмъ 25 зар.

Прочї оусловія и екстракт табꙋлярний мож переглянꙋти в тꙋтейшій реґїстратꙋрї.

Кꙋратором незнаних вїрителїв оустановлений **Володислав Рꙋбчиньскій** ц. к. нотаръ а его застꙋпником **Карол Фаброго** в **Тлꙋстімъ**.

Ц. к. Сꙋд повїтовий.

Тлꙋсте, дня 3 вересня 1893.

L. 6150 (830 1—3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia 8 rat po 75 zł. a. w. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 25 w Sieniawie położonej dłużnika Anhanga własnej wyk. hip. l. 4 ks. gr. gminy Sieniawa objętej, w dniu 16 marca i w dniu 13 kwietnia 1894 o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość po życzkowa 4700 zł.

Zakład wynosi 470 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w ts. registraturze.

Sieniawa, 22 sierpnia 1893.

L. 13358 (878 1—3)

W dniach 16 marca i 13 kwietnia 1894 każdym razem o godz. 10 reno celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Bielska w kwocie 1400 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 36 lwh. 36 połowy realności lwh. 50 i 1/4 części realności lwh. 88 gm. Mikuszowice Józefa Wali własnością będących.

Cenę wywołania stanowi kwota 4735 zł.

Wadyum 473 zł. 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tutejszy dr. Aronsohn.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 10 stycznia 1894.

L. 14121 (969 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia Wzajemna pomoc w Podgórzu przeciw Jacentemu Grzesiakowi o 140 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest dnia 16 marca 1894 i 16 kwietnia 1894 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 10 w Prokocimie położonej.

Cena szacunkowa wynosi 746 zł. 75 ct.

Wadyum 75 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli tudzież w między czasie zmarłych Zofii Grzesiak i Józefa Birnbauma jest adw. dr. Peiper w Podgórzu, któremu doręcza się rezolucya dla powyższych nieobjętych mas spadkowych.

Podgórze, 6 grudnia 1893.

L. 13406 (970 1—3)

W sprawie egzekucyjnej stowarzyszenia pożyczkowego w Podgórzu przeciw Franciszkowi i Annie Ladrom o 150 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach tj. dnia 16 marca 1894 i dnia 16 kwietnia 1894 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 44 w Piaskach wielkich położonej.

Cena szacunkowa wynosi 186 zł.

Wadyum 19 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Pydgórze, 25 listopada 1893.

L. 13184 (997 1—3)

W sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Dmytrowi Bachtiakowi pto 62 zł. 30 ct. z pn. odbędzie w tut. sądzie o godz. 10 rano dnia 20 lutego 1894 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 marca 1894 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 40 w Szczepanowie położonej, wyk. hip. l. 4 księgi gruntowej gminy katastralnej Szczepanów objęta.

Cena szacunkowa oraz wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator adw. dr. Roth.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 16 listopada 1893.

L. 9627 (991 1—3)

Odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 15 marca 1894 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 19 kwietnia 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 152 według wykazu hipotecznego 230 gm. Janów Nuty Sommersteina własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Trembowli pto 500 zł. z przynależytościami.

Cena wzwołania 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Konstantego Widawskiego w Budzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, 15 grudnia 1893.

L. 820 (995 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 100 zł. i 100 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Kajetana Babeckiego w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh 53 gm. katastralnej Ciężkowice objętej, dłużnika Józefa Pieczary własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 16 marca i 16 kwietnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registratuze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Gaszyński w Chrzanowie.

Wadyum wynosi 88 zł. 24 ct.

Jaworzno, dnia 25 stycznia 1894.

L. 15150 (1006 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości Mendla Scherza w kwocie 120 zł. w. a. z pn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 28 lutego 1894 i dnia 28 marca 1894 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 416 w Brzozowie położonej whl. 193 księgi gruntowej gminy Brzozów objętej, Józefa Nycza własnej.

Cenę wywołania jest kwota 350 zł. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacyi złożą do rąk komisyi sądowej zadatek w kwocie 35 zł. a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem Emil Witkiewicz z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

W Brzozowie, d. 20 grudnia 1893.

L. 12839 (1009 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 6 marca 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 11 kwietnia 1894 nawet poniżej ceny szacunkowej publiczna sprzedaż realności w Zuszycach a) według wykazu hipotecznego 73 w połowie b) wedle wykazu hipotecznego 74 w 1/4 części Anny Wyzdryk własnej, na rzecz Chany Blank i Betty Eizner pto 50 zł. z przynależnościami.

Cena wywołania dla realności ad a) 47 zł. 50 ct., dla realności ad b) 7 zł. 50 ct.

Wadyum dla realności ad a) 4 zł. 75 ct., dla realności ad b) 75 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Adolfa Henzego.

Gródek, 15 stycznia 1894.

L. 12548 (990 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 1000 zł. z pn. odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 316 gminy katastralnej Chocznia Jana Bryndy własnej, dnia 16 marca 1894 o godzinie 10 przed południem tylko za lub powyżej, zaś w dniu 18 kwietnia 1894 także poniżej kwoty 2854 zł. 95½ ct. jako ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 285 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 13 stycznia 1894.

L. 3472 (676 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce do Apolonii Zabdyr i spóln. pto zaległe raty z pożyczki w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 16 marca i 20 kwietnia 1894 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 122 Apolonii Zabdyrowej lwh. 178, Jana i Józefy Słopów i lwh. 179 Fabiana Lenczowskiego własnych w Woli Zręczyckiej położonych.

Cena wywołania co do realności lwh. 122 wynosi 402 zł. 50 ct., realności lwh. 178 200 zł. a realności lwh. 179 100 zł.

Wadyum dla realności lwh. 122 w kwocie 40, zł. dla realności lwh. 178 w kwocie 20 zł. a dla realności lwh. 179 w kwocie 10 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Bruno Rogalski c. k. notaryusz w Dobczycach ustanowiony.

Dobczyce, 23 sierpnia 1893.

L. 9399 (1008 1—3)

W tutejszym c. k. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 przed południem w dniu 15 marca 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 kwietnia 1894 nawet poniżej takowej, licytacya 6/12 części realności lkons. 66 według wyk. hip 161 poz. 1 i 6 karty B. ks. gr. gm. Łysków, nieletnich Maryi Jewdocby i Oleny Jamnyczów własnych, na rzecz Berla Finklera pto 80 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 214 zł. 50 ct.

Wadyum 21 zł. 45 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Emila Polturaka w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 21 grudnia 1893.

L. 10603 (855 1—3)

W dniach 15 marca i 19 kwietnia 1894 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Jana Kleina w kwocie 534 zł. 53 ct. z pn. przez sąd tutejszy połowa ciała hipotecznego wyk. hip. l. 208 księgi Mikołajów objętych, Chaima Roher własnego, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 1498 zł. 75 ct.

Poręczne 200 zł.

Kurator wierzycieli notaryusz bobrecki Teofil Waydowski.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 13 listopada 1893.

L. 42065 (706 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia prentensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to: 14 rat pożyczkowych po 12 zł. z przynależytościami odbędzie się dnia 15 marca 1894 i dnia 19 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa licytacya realności pod lk. 681¼ we Lwowie położonej Wojciecha Drechslera i Rozalii z Drechslerów w Smolińskiej własnej.

Na pierwszym terminie ta realność tylko wyżej ceny wywołania 585 lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Jako wadyum kwota 58 zł. 50 ct. złożoną być ma.

Akt oszacowania, warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 31 lipca 1893 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Kos kuratorem, a adwokat dr. Soroń tegoż zastępcą ustanowieni zostali.

Lwów, 9 stycznia 1894.

L. 747 (960 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Mikołajowi Kotelnickiemu i Maryi Fedyk urodz. Hawryluk o 2000 zł. w. a. z pn. zawiadamia iż dnia 16 marca 1894 i dnia 24 kwietnia 1894 każdym razem o 10 godzinie rano w B. nr. 3 odbędzie się na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi przymusowa publiczna licytacya.

a) wpisanego na imię Mikołaja Kotelnickiego ciała hipotecznego wyk. hip. 94 ks. gruntowej dla gminy Stare Brody objętego,

b) wpisanego na imię Mikołaja Kotelnickiego ciała hipotecznego wyk. hip. 95 ks. gruntowej gminy Stare Brody objętego,

c) wpisanego na imię Mikołaja Kotelnickiego ciała hipotecznego wyk. hip. l. 37 księgi gruntowej dla gminy Gaje starobrodzkie objętego,

d) wpisanego na imię Maryi Fedyk urodz. Hawryluk ciała hipotecznego wykazu hip. 406 księgi gruntowej dla gminy starobrodzkie objętego z tem, iż na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej cen wywołania, na drugim zaś także i poniżej takowych jednak nie niżej jednej trzeciej części.

Cenę wywołania stanowi wartość przyjęta przez Zakład kredytowy ziemski przy udzieleniu pożyczki a to co do nieruchomości pod a) w kwocie 600 zł; pod b) w kwocie 1500 zł. pod c) w kwocie 1000 zł.; pod d) w kwocie 100 zł.

Wadyum zas wynosi 10 prc. tych cen wywołania.

Wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności i reszta warunków licytacyi przejrzane być mogą w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedać się mających ciałach hipotecznych po dniu 6 maja 1893 jako dniu wydania wyciągów hipotecznych jakie prawa hipoteki nabyli lub którymby z innego jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone w tej sprawie być nie mogły mianuje się kuratorem Karola Babla w Brodach.

Broey 27 stycznia 1894.

L. 33578 (988 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Przemyślu podaje do powszechnej, że w sprawie egzekucyjnej firmy Umrath et Compagnie przeciw Aronowi Birken o zapłacenie kwoty 30 zł. odbędzie się dnia 20 marca 1894 i dnia 24 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 20 przymusowa sprzedaż realności lwh. 5 księgi gruntowej gminy katastralnej Ujkowice objętej, a dłużnika Arona Birkena własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 631 zł. Wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwokata dr. Łużeckiego w Przemyślu, z substytucyą adw. dr. Niemczyńskiego.

Resztą warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 28 grudnia 1893.

L. 2203 (994 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu do Tomasza Rumana w kwocie 178 zł. w. a. z pn odbędzie się w tut. sądzie w dniach 16 marca i 20 kwietnia 1894 o godzinie 9 z rana egzekucyjna licytacya realności pod lk. 10 w Podolanach położonej lwh. 10 objętej, Tomasza Rumana własnej.

Cena wywołania 3345 zł. w. a.

Wadyum 334 zł. 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w Registraturze tut. sąd.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz pan Bruno Rogalski w Dobczycach ustanowiony.

Dobczyce, dnia 15 maja 1893.

L. 14077 (921 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 6 marca 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 kwietnia 1894 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 126 a) według wykazu hip. 2150 księgi grunt. gminy miasta Gródka Jakóba Hennera własnej na rzecz Chaji Sary Richter pto 200 zł. z pn.

Cena wywołania 442 zł.

Wadyum 44 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowionym kuratorem c. k. notaryusz Adolf Henze w Gródku.

Gródek, dnia 16 stycznia 1894.

L. 16596 (920 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 28 lutego 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 marca 1894 nawet poniżej takowej, licytacya 4/6 realności l. 28 według wyk. hip. 84 Leiby Blutstein własnych na rzecz wys. skarbu Państwa pto 30 zł z pn.

Cena wywołania 233 zł. 32 ct.

Wadyum 23 zł. 33 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Orłowskiego w Borszczowie.

Borszczów, d. 31 grudnia 1893.

L. 7921 (975 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem przedsięweźmie w swem zabudowaniu dnia 28 lutego tylko za lub powyżej ceny wywołania zaś dnia 29 marca 1894 także poniżej tej ceny każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową publiczną sprzedaż następujących do dłużnika Michała Ulyeza należących nań w księdze gruntowej gminy Pławie intabulowanych nieruchomości celem wydobycia na rzecz Mozesa Klügera sumy 50 zł. w. a. z pn. a to:

a) 1/3 części realności l. w. h. 510 z ceną wywołania 91 zł. 98 ct.

Wadyum 9 zł.

b) 2/24 części realności l. w. h. 511 z ceną wywołania 29 zł. 14 ct.

Wadyum 3 zł.

c) 2/24 części realności l. w. h. 512 z ceną wywołania 1 zł. 66 ct.

Wadyum 1 zł.

d) 2/12 części realności l. w. h. 513 z ceną wywołania 21 zł. 64 ct.

Wadyum 2 zł.

e) 2/16 części realności l. w. h. 514 z ceną wywołania 18 zł. 75 ct.

Wadyum 2 zł.

f) 3/48 części realności l. w. h. 516 z ceną wywołania 3 zł. 44 ct.

Wadyum 1 zł.

g) 1/8 części realności l. w. h. 518 z ceną wywołania 6 zł. 25 ct.

Wadyum 1 zł.

i h) całej realności l. w. h. 524 z wyłączeniem parceli gr. l. 7122 z ceną wywołania 217 zł.

Wadyum 22 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania mogą interesowani przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Bronisława Nartowskiego ze Skolego.

Skole, dnia 8 września 1893.

L. 11781 (976 3—3)

Celem wydobycia na rzecz Henryka Wracławik sumy 201 zł. 81 ct. w. a. z pn. przeprowadzi delegat sądowy w Uryczu dnia 27 lutego 1894 i 28 marca 1894 każdym razem o godzinie 10 z rana publiczną przymusową sprzedaż należących do dłużniczego towarzystwa kopalni nafty w Uryczu „Stanisławówka“ Heylet Comp. maszyn urządzenia kopalni przyrządów i materyałów, a to na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej zaś na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej.

O tem chęć kupna mających zawiadamiam.

Skole, dnia 22 stycznia 1894.

L. 4292 (963 3—3)

W celu wydobycia Tomaszowi Woźnemu przyznanej sumy 20 zł. na proszoną licytacyę realności wyk. hip. l. 210 gminy Trzebowisko dłużnika Michała Rybaka własnej, pod warunkami uchwałą z dnia 19 marca 1893 l. 443 ogłoszonemi z tem, iż licytacya ta odbędzie się w dwóch terminach a to dnia 15 lutego 1894 i dnia 12 marca 1894 każdym razem o godz. 11 rano na miejscu w Głogowie i realność ta dopiero na drugim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, do przedsięwzięcia tej licytacyi zostaje c. k. adjunkt pan dr. Dąbrowski delegowany.

Głogów, 15 stycznia 1894.

L. 201 (973 2—3)

Dnia 9 marca 1894 i dnia 20 kwietnia 1894 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 60 w Staromiejszczyznie w sprawie Mojżesza Friedmana przeciw Chrystynie Buczarskiej o zniesienie wspólności powyższej realności.

Cena wywołania wynosi 487 zł. 50 ct.

Wadyum 48 zł. 75 ct.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takowej sprzedaną będzie

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem ck. notaryusza Bilińskiego w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 20 stycznia 1893.

L. 19510 (954 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę stanisławowskiej kasy oszczędności dozwoloną została w celu ściągnięcia 5 rat po 468 zł. 75 ct. i resztującego kapitalu 11834 zł. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Jonasza Brettlera i Goldy Senensieb w Kołomyi pod Nr. 48 położonej, wyk. hip. l. 29/I. objętej, w dwóch na dzień 8 marca 1894 i 5 kwietnia 1894 każdym razem na godzinę 10 przed południem w biurze 4 wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 23670 zł., która będzie służyć oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 2367 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Milgroma został ustanowiony, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki w tusądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 31 grudnia 1893.

L. 2189 (999 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych ogłasza, że dnia 21 lutego i 21 marca 1894 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności w Hoszowie położonej wedle wykazu hip. l. 2 Herscha Bezema własnej, na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 89 zł. 25 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 2700 zł.

Wadyum 270 zł.

Kurator wierzycieli p. Alfons Jastrzębski aptekarz z Ustrzyk.

Ustrzyki, dnia 22 września 1893.

L. 5172 (1000 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych ogłasza, że dnia 21 lutego i dnia 21 marca 1894 zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Dźwiniaczu dolnym położonej wykazem hipotecznym l. 25 objętej, na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 383 zł.

Wadyum 38 zł. 30 ct.

Bliższe warunki w tusądowej registraturze.

Kurator wierzycieli not. Adamski.

Ustrzyki dolne, d. 19 paździer. 1893.

L. 8270 (1001 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej masy konkursowej Towarzystwa zaliczkowego w Białej przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Michała Klisia pto 107 zł. w. a. z pn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod Nk. 94 lwh. 227 w Czernichowie na dzień 13 marca 1894 i 25 kwietnia 1894 każdym razem o godz. 10 ra o.

Wadyum 16 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 153 zł. 90 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Władysław Raschke.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Żywiec, dnia 15 listopada 1893.

L. 18118 (542 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Józefowi i Scheindli małżonkom Friedom o zapłacenie dwóch rat po 400 zł. z pn. odbędzie się dnia 14 marca 1894 i dnia 16 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 1 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 452 w Przemyślu na Zasaniu położonej wedle Dom IV. pag. 235 nr. 1 i 3 h. dłużników Józefa i Scheindli małżonków Friedów własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 20000 zł.

Waeyum zaś 10 pre. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Gansa w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Goldfarba.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, wyciąg szacunkowy i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 9 grudnia 1893.

L. 986 (769 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności we Firlejowie wedle wyk. hip. nr. 364 tejże gminy dłużnika Icka Parmasohna względnie jego spadkobierczyni Małki Parmasohn własnej, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 150 zł. dnia 14 marca 1894 i dnia 18 kwietnia 1894 o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 1010 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 101 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, 30 stycznia 1894.

Konkursa.

L. 29 (923 3—3)

Konkurs.

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie poszukuje dyjetaryusza z szybkiem i pięknem pismem, obznajomionego z manipulacyą sądową i posiadającego egzamin tabularny.

Płaca miesięczna w miarę uzdolnienia od 25 zł. do 35 zł.

Jaworów, 8 lutego 1894.

L. 1327 (924 3—3)

Z manipulacyą sądową obznajomionego i rutynowanego pisarza z płacą 25 zł. miesięcznie, poszukuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, 8 lutego 1894.

L. 7551 (945 3—3)

Konkurs

na posadę kasyera przy c. k. głównej kasie pocztowej we Lwowie z poborami IX. klasy rangi, kaucyą w wysokości całorocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 3 marca b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 7 lutego 1894.

L. 514 (947 3—3)

Celem obsadzenia posady pomocnika technicznego przy Radzie powiatowej w Wadowicach rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia należycie udokumentowanych podań po dzień 28 lutego b. r.

Do posady tej przywiązane jest roczne wynagodzenie w kwocie 400 zł., tudzież 100 zł. wa. na objazdy po drogach gminnych.

Pierwszeństwo mają ci, którzy pracowali już w biurach technicznych albo byli zajęci przy budowach dróg i mostów.

Wadowice dnia 9 lutego 1894.

Zastępca prezesa: dr. Iwański.

L. 1410/pr. (939 3—3)

Celem obsadzenia jednej lub więcej posad lekarzy powiatowych w randze IX. względnie X. klasy, ewentualnie posad asystentów sanitarnych w galicyjskiej służbie zdrowia, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 1 marca b. r.

Kandydaci mają swoje podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi wymaganej rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 21 marca 1873 l. 37 Dz. ust. pań. oraz w dowody znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa, a mianowicie kompetenci będący w czynnej służbie państwowej, w przepisanej drodze służbowej, inni zaś przez dotyczące Starostwo, a we Lwowie i Krakowie przez c. k. Dyrekcyę policyi.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 lutego 1894.

L. 7552 (908 3—3)

Konkurs

na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

a) w Batowicach w powiecie krakowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie . . . 200 zł.
z płacą rocznych . . . 150 zł.
ryczałtem kancel. . . . 40 zł.
wynagrodzeniem . . . 200 zł.
na codzienne posłańca pieszego do dworca kolei żelaznej w Krakowie.

b) w Dobrzechowie w powiecie rzeszowskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.
płaca rocznych . . . 150 zł.
ryczałt kancel. . . . 40 zł.
i wynagrodzenie . . . 180 zł.
na pieszego posłańca 3 lub 4 razy dziennie do przystanku kolei żelaznej tamże.

Podania należy wnieść najpóźniej do 25 lutego b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 7 lutego 1894.

L. 95 (978 3—3)

Konkurs.

Na mocy reskryptu Wys. c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty z dnia 17 stycznia 1894 l. 1313 i rozporządzenia Wys. c. k. Namiestnictwa z dnia 26 stycznia 1894 l. 6565 rozpisuje Dyrekcya c. k. państwowej Szkoły Przemysłowej we Lwowie konkurs na jedną posadę rzeczywistego nauczyciela dla nauk budowniczo-technicznych, systemizowaną reskryptem ministeryalnym z dnia 30 września 1893 l. 17276, a mającą być obsadzoną od dnia 1 października 1894.

Do posady wymienionej przywiązana jest płaca roczna 1200 zł. z dodatkiem aktywalnym IX. klasy rangi.

Podania wystosowane do c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, jakoteż w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do Dyrekcyi c. k. państwowej Szkoły Przemysłowej we Lwowie do dnia 10 marca 1894.

Lwów, dnia 9 lutego 1894.

Z Dyrekcyi

c. k. państwowej Szkoły Przemysłowej.

L. 110 (944 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycieli religii rzym. katolickiej w tutejszych szkołach ludowych rozpisuje się niniejszem konkurs.

1. Na posadę nauczyciela religii rzym. katolickiej w szkole wydziałowej żeńskiej, z płacą 900 złr. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

2. Na 4 posady nauczyciela religii rzym. katolickiej z płacą 800 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

a) dla IV. szkoły 6 klasowej męskiej na Smoleńsku, i XI. szkoły 4 klasowej męskiej na Dajworze.

b) dla XIII. szkoły 6 klasowej żeńskiej, przy ulicy Studenckiej i VIII. szkoły 4 klasowej męskiej na Piasku.

c) dla XVI. szkoły 6 klasowej męskiej i XVII. szkoły 6 klasowej żeńskiej, przy ulicy Dietla.

d) dla III. szkoły 4 klasowej męskiej w ogrodzie Angielskim, XII. szkoły 5 klasowej żeńskiej na Dajworze, i V. szkoły 4 klasowej męskiej na Kazimierzu.

Każdy z nauczycieli religii rzym katolickiej obowiązany jest do udzielania nauki religii i odbywania exhort w ilości godzin przepisanej nowym planem naukowym, w granicach oznaczonych §. 1 ust. z dnia 1 grudnia 1889 Nr. 71 Dz. ust. kraj.

Każdą z wyszczególnionych posad mogą otrzymać tylko kanonicznie utanowieni świeccy lub zakonni kapłani.

Gdyby którą z rzeczonych posad otrzymał tutejszy stale ustanowiony nauczyciel religii, nastąpi równocześnie obsadzenie posady, tym sposobem opróżnić się mogącej.

Na wszystkie posady prezentuje tutejsza Rada miasta.

Kandydaci ubiegający się o rzeczone posady mają wnosić podania należycie udokumentowane do podpisanej Rady szkolnej okręgowej, za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy, do końca marca br.

Podania nieudokumentowane lub spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręg. miejskiej.

W Krakowie, dnia 10 lutego 1894.

L. 116 (981 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca marca 1894.

1) Przy szkołach jednoklasowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem 1) w Baloicy, 2) w Łupkowie, 3) w Maniowie, 4) Olszanicy, 5) w Serednicy, 6) w Teleszniczy oszwarowej, 7) w Teleszniczy samej, 8) Wetlinie, 9) w Woli michowej 10) w Zahoczewiu, 11) w Zubeńsku, 12) w Leszczowatem, 13) w Łobozwi, 14) w Paszowej, 15) w Skorodnem, 16) w Stankowej, 17) w Zawadce, 18) w Smolniku koło Lutowisk.

2) Przy szkole 5 klasowej w Lisku posada starszego nauczyciela z płacą 450 zł. i 10 prc. na pomieszkanie.

Nauczycielowi w Leszczowatem przyznany jest dodatek miejscowy w rocznej kwocie 50 zł.

We wszystkich tych szkołach oprócz szkół w Paszowej i w Lisku jest wykładowym język ruski.

O posadę nauczyciela przy szkole 5 klasowej w Lisku mogą się ubiegać kompetenci z egzaminem wydziałowym z przedmiotów grupy przyrodniczej, lub też też tacy, którzy ukończyli kurs rysunków przy szkole przemysłowej.

Ubiegający się o jednę z powyższych posad, winni wnieść podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną, wszystkie dokumenta służbowe wraz z wykazem lat służby, a w razie ubiegania się o kilka posad, winni załączyć przynajmniej wykaz służbowy wraz z tabelą kwalifikacyjną.

Podania spóźnione, lub nienależycie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Lisko, dnia 4 lutego 1894.

L. 87 (980 2—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu czortkowskim rozpisuje się niniejszem konkurs.

1) Przy szkole 5 klas. męskiej w Czortkowie na posadę nauczyciela starszego z płacą 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie i w razie na posadę nauczyciela młodszego z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

O posadę nauczyciela starszego ubiegać się mogą kandydaci z kwalifikacyą do szkół wydziałowych z grupy II. lub III.

2) Przy szkole 5 klas. żeńskiej w Czortkowie na dwie posady nauczycielek starszych z płacą 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie i na jedną posadę nauczycielki młodszej z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

Od dwóch kandydatek ubiegających się o posady nauczycielskie przy szkole żeńskiej w Czortkowie wymaga się kwalifikacyi do szkół wydziałowych z grupy II. lub III. lub świadectwa z ukończenia kursu rysunkowego przy szkole przemysłowej a względnie kursu robót przy szkole wydziałowej we Lwowie lub Krakowie.

3) Przy szkole 3 klas. mięszanej w Jagielnicy nowej na posadę nauczyciela (ki) młodszego z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie i przy 2 klasowej mięszanej w Zwiniaczu na posadę nauczyciela (ki) młodszego z płacą 300 zł. wolnem mieszkaniem w budynku szkolnym i opałem.

4) Przy szkołach jednoklasowych z płacą 300 zł. wolnem mieszkaniem i użytkiem 1 morga ogrodu w 1) Bazarze, 2 Białym potoku, 3) Chomiakówce, 4) Dawidkowcach, 5) Dolinie, 6) Jagielnicy starej. 7) Kalinowszczyźnie, 8) Kolendzianach, 9) Muchawce, 10) Pauszówce, 11) Rydodubach, 12) Siemakowcach, 13) Świdowie, 14) Szmańkowcach, 15) Szmańkowczykach. (nauczyciel na posadzie w tej miejscowości pobiera fundacyjny dodatek 50 zł. rocznie za skuteczną pracę na nauce dopełniającej) 16) Szulhanówce, 17) Ubryniu, 18) Zabłotówce i 19) Szwajkowcach od 1 września 1894.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jednę z posad wymienionych mają wnieść za pośrednictwem swej bezpośredniej przełożonej władzy należycie udokumentowane podanie z dołączeniem:

a) wykazu lat służby;

b) tabeli kwalifikacyjnej;

c) dekretu wymiaru wkładek emerytalnych jeżeli takowy już posiadają w terminie do 20 marca 1894.

Z c. k. Rady szkol. okręgowej.

Czortków, dnia 3 lutego 1894.

Przewodniczący kierownik

c. k. Starosta.

L. 551/pr. (1004 2—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną jest posada sekretarza rady w VIII randze.

Ubiegający się o tę względnie przy innym sądzie kolegialnym opróżnić się mogącą także posadę, wniosą swe podania w przepisanej drodze do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie do 6 marca 1894.

W Krakowie, dnia 9 lutego 1894.

L. 266 (899 2—3)

Concurrenz Kundmachung.

Vom k. k. Lottoamte zu Lemberg wird bekannt gemacht, dass die k. k. Lemberg-Brünner Kollektur Nr. 204 592 in Lemberg Łyczakower Gasse Nr. 1 im Wege der öffentlichen Concurrenz zu verleihen ist.

Der bisherige jährliche Provisionsertrag dieser Kollektur betrug bei einem je 5 prz Provisionsbezuge nach dem Durchschnitte der Jahre 1891—3 für beide Spielsammlungen zusammen 1076 fl. 34 kr. Als Lottocaution werden 2600 fl. im effectiven Werthe gefordert und es können die näheren Bedingungen beim k. k. Lottoamte in den üblichen Amtsstunden eingesehen werden.

Vom k. k. Lottoamte für Galizien und Bukowina.

Lemberg, am 9 Februar 1894.

Wyroki prasowe.

Z. 29 (837)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Flugblattes. „An die beherrschte Classe in Österreich" das Verbrechen nach §§ 58 c, 63, 122 d, sowie das Vergehen nach §§ 300, 302 und 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach § 489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt, und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 Februar 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 9 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung" vom 30 Jänner 1894 enthaltenen Artikel mit den Aufschriften: 1. „Der neueste Held unserer Wiener Reporter" vom Anfange bis „bald erreichten Grenzen", 2. „Das Märchen von der Vortrefflichkeit" in der Stelle von „Wir haben schon lange" bis „ihre Gelehrten Fragen", 3. „Die Flasche Wein" in der Stelle von „Das ist der Grund" bis „Demuth voll sind", 4. „Präsident Graf Lamezan als Verächter der Reclame — für Vertheidiger" in der Stelle von „Wie viel Richter gibt" bis zum Schlusse, ad 1. und 4 das Vergehen nach § 300 St. G., ad 2. das Verbrechen nach § 65 a St. G. und ad 3. das Vergehen nach § 491 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach § 489 St P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und nach § 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 Februar 1894.

Z. 30 (865)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 10 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung" vom 2 Februar 1894 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: a. „Übertretungen gegen die Sicherheit des Lebens, begangen durch Polizeibeamte" in der Stelle von „Ein Polizeibeamter" bis „verpflichtet ist", b. „Frankreich" im Schlußsatze „das glauben . . . Commune", c. „Politische Verfolgungen" — „Brünn" in der Stelle von „Die Anklage legte" bis „gar nicht gehört" ad a. das Vergehen nach § 300 St G., ad b. das Vergehen nach § 305 St G. und ad c. das Verbrechen nach § 6 St G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 487 und 489 St. P. O. bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 3 Februar 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 2 der periodischen Druckschrift: „Arbeiterinnen-Zeitung" vom 2 Februar 1894 enthaltenen Artikel: 1. mit der Aufschrift: „Saisonbilder" in der Stelle von „Heute herrscht noch" bis „schließen den Reigen", 2. unter der Rubrik „Versammlungsbericht" mit der Aufschrift: „Wien" in der Stelle von „Er citirte" bis „Flitters zu entkleiden" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und nach § 489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt.

Wien, am 3 Februar 1894

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Jänner 1894, Z. 1409, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Zeitschrift für Gesundheitspflege von Ewald Paul" vd. December 1893, Nr. 8 u 9, nach §§ 305 u 516 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22 December 1893, Z. 36953, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der in Amerika erscheinenden Zeitschrift: „Tydni list. Hlas lidu" vom 25 November 1893 nach den §§ 63, 64, 65 a und 305 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22 December 1893, Z. 3683, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Kladensky hornik a hutnik" vom 15 December 1893 wegen des Artikels: „Vanocni rozjimani" nach den §§ 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1894, Z. 142, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Obcane vojaci" nach den §§ 58a, 63, 64, 65a, 222 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1894, Z. 36, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Posel lidu" vom 29 December 1893 wegen des Artikels: „V Pilzni dne 28 prosince" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Jänner 1894, Z. 307, die Weiterverbreitung der Flugschrift: „Blesk No. 2" nach den §§ 58 c und 65 b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Jänner 1894, Z. 581, die Weiterverbreitung des Heftes Nr. 1 Jänner-Heft 1894 der Zeitschrift: „Die Zeitschwingen" wegen des Artikels: „Die Leichenverbrennung eine hygienische Nothwendigkeit" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Jänner 1894, Z. 546, die Weiterverbreitung der Nr.

23 der in Chicago erscheinenden Zeitschrift: „Tydenni Hlasatel“ vom 3 Jänner 1894 nach §§ 63, 44, 65a u. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Jänner 1894, Z. 526, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der ausländischen Zeitschrift: „Clevelandske Listy“ vom 3 Jänner 1894 nach §§ 58a u. c, 63, 64, 65a 122a, 302, 303 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 26 December 1893, Z. 12353, die Weiterverbreitung der ausländischen Flugschriften: 1. Flugblatt Nr. 15 „Warum soll man nicht bei Juden kaufen?“ Verlag von Theodor Fritsch, Druck von Leopold Bär in Leipzig; 2. Flugblatt Nr. 39 „Was kosten uns unsere Juden“ und „Warum muß die Socialdemokratie wachsen und immer wieder wachsen?“ Verlag von Theodor Fritsch, Druck von Th. Hentschel, beide in Leipzig; 3. Weiter geben! Nr. 51 „Wie lösen wir die Judenfrage?“ Druck von G. Reusche in Leipzig, nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 31 December 1893, Z. 12560, die Weiterverbreitung der Nr. 304 der ausländischen Zeitschrift: „Berliner Abendpost“ vom 29 December 1893 nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1894, Z. 89, die Weiterverbreitung der Nr. 109, 110, 115 ex 1890 und 151 ex 1891 der in Leipzig erscheinenden Zeitschrift: „Deutsch-Sociale Blätter“ vom 14, 21 September, 26 October 1890 und vom 5 Juli 1891 und eines der Nr. 112 dieser Zeitschrift vom 5 October 1890 angeschlossen gewesenen Flugblattes, Verlag von Theodor Fritsch, Druck von Theodor Hentschel, beide in Leipzig, nach §§ 64, 302 und 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Jänner 1894, Z. 221, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Il Giovine Pensiero“ vom 11 Jänner 1894 wegen des Artikels: „Pinguente Gennaio 1894 nach § 300 St. G. verboten.

Kuratele.

L. 20438 (919)

C. k. Sąd powiat. miejsko-delegowany w Samborze ogłasza, że Stefan Pundiak z Krużyk marnotrawcą uznany, kuratorem Tymko Łazar.

Sambor, 21 listopada 1893.

L. 8050 (935 1 3)

Katarzynę Gierkową z Ryczowa za bezwłasnowolną uznano a kuratorem dla niej Franciszka Scąbra z Łączan ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Zator, dnia 26 stycznia 1894.

L. 563 (967 1—3)

Antoni Stocki z Podmanasterka uznany głupkowatym i kuratorem ustanowiony Franciszek Wojnakowski z Podmanasterka.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, dnia 28 stycznia 1894.

L. 338 (968 1—3)

Jakima Hryza z Toporowa uznano marnotrawcą i kuratorem ustanowiono Albina Kędzierskiego z Toporowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn. dnia 19 stycznia 1894.

L. 11659 (931 1—3)

Iwan Pawłów z Woli dołhołuckiej uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiony Iwan Smolanyn z Woli dołhołuckiej.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 4 czerwca 1893.

L. 17058 (891 1—3)

Marya Dragoniuk z Wolczkowiec uznaną została marnotrawczynią a kuratorem ustanowiony został Jurko Dragoniuk Danyła gospodarz z Wolczkowiec.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn, 24 listopada 1893.

L. 9596 (892 1—3)

Ilko Szuliga z Mistyc oddany został z powodu marnotrawstwa pod kuratelę.

Kuratorem ustanowiony Andruch Nowicki gospodarz z Mistyc.

C. k. Sąd powiatowy.

Sądowa wisznia, 26 listopada 1893.

L. 26512 (873 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu podaje do powszechnej wiadomości, że Annę z Łepetów Kocinka z Tarnopola za marnotrawną uznano i tej na kuratora Łukasza Czubatego nadano.

Tarnopol, 28 grudnia 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1318 (989 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bronisława Leszczyńskiego, że przeciw niemu wniósł Konstanty Michalewski pozew de praes. 3 stycznia 1894 l. 150 o zapłacenie czynszu dzierżawnego w kwocie 3500 zł, tudzież o rozwiązanie kontraktu dzierżawy z daty Tarnopol 25 lipca 1891 względem części dóbr Kupczyniec za wartego, w której to sprawie termin do rozprawy sumarycznej na dzień 13 lutego 1894 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Bronisława Leszczyńskiego, ażeby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi do obrony, ewentualnie innego pełnomocnika sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, wszelkie bowiem skutki z zaniedbania sam sobie przypisze.

Tarnopol, 24 stycznia 1894.

L. 299 (977 3—3)

Z miejsca pobytu i życia niewiadomego Süssla Glatta zawiadamia się, że przeciw niemu wniósł Uscher Tugendhaft skargę o 50 zł. i że termin do rozprawy na dzień 27 lutego 1894 wyznaczono.

Wzywa się tegoż, aby się porozumiał z kuratorem Chaimem Glattem z Jarocina lub też innego pełnomocnika obrał, gdyż w razie zaniedbania szkodliwe następstwa dla niego by wynikły.

C. k. Sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 16 stycznia 1894.

L. 16768 (914 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze prostuje zaszłą w obwieszczeniu tegoż sądu z dnia 20 listopada 1893 l. 15644, umieszczonem w urzędowym dzienniku „Gazety Lwowskiej“ z dnia 25 listopada 1893 nr. 269, 26 listopada 1893 nr. 270 i z 28 listopada 1893 nr. 271 pomyłkę co do imienia krydataryusza, że krydataryusz nazywa się „Abisch Fink“ a nie „Abisch Finkl.“

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 23 grudnia 1893.

L. 316 (893 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Johna Waldo Linka z Londynu, że dnia 15 stycznia 1894 do l. 316 i 317 wniósł do tutejszego sądu J. O. Andrzej książe Lubomirski prośby o sekwestracyę budynków, urządzeń, machin i materyałów kopalni nafty w Korczynie celem zabezpieczenia tychże oraz dochodzonych w drodze sporu sum 1785 zł. i 2000 zł. a. w. z pn., że w sprawie tego zabezpieczenia ustanowiono dlań kuratorem ad actam w osobie dr. Teodora Aleksandrowicza z Korczyna i przesłuchanie jego na na powyższe prośby na dzień 28 lutego 1894 godz. 9 rano zarządzono.

Wzywa się zatem Johna Waldo Linka, by w tej sprawie sądowi swego zastępcę wymienił, lub też ustanowionemu kuratorowi udzielił swej informacyi, gdyż inaczej skutki zaniedbania jego dotkną.

Skole, dnia 18 stycznia 1894.

L. 564 (929 3—3)

Z miejsca pobytu niewiadomego Marcina Paterka zawiadamia się, że przeciw niemu wniósł pod dniem 20 stycznia 1894 do l. 564 Jakób Friedmann o zapłacenie kwoty 35 zł., w załatwieniu którego termin do rozprawy wedle postępowania w sprawach drobiazgowych na dzień 2 marca 1894 o godz. 9 rano wyznaczonym został, i że dla niego kuratorem p. Ludwika Miąsika ck. notaryusza w Rozwadowie ustanowiono.

Wzywa się tedy Marcina Paterka, aby z kuratorem co do środków obrony się porozumiał lub też innego pełnomocnika wcześnie sądowi przedstawił, inaczej bowiem skutki z tego zaniedbania powstałe sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, dnia 21 stycznia 1894.

L. 1113 (905 3—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Izraela Bernsteina, Chaima Bernsteina, Berla Bernsteina, Wolfa Bernsteina, Reislę Bernstein, Samuela Bernsteina i Jakóba Bernsteina, względnie nieznanych spadkobierców tychże, że przeciw nim Majer Rappaport w dniu 17 stycznia 1894 l. 1113 wniósł pozew o wykreślenie z ceny kupna realności Nk. 26 i 37 w Tarnowie i tabeli płatniczej b. magistratu miasta Tarnowa z 1 lipca 1850 l. 3541 sumy 185 zł. na rzecz pozwanych kolokowanej, że dla nich ustanowiono kuratorem tutejszego adwokata dr. Goldhammera z zastępstwem adwokata dr. Kronhelma i że kuratorowi doręczono ów pozew celem wniesienia obrony w zakresie dni 90.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 25 stycznia 1894.

L. 10825 (708 3—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Josla Horowitza, Chanę Kurzweil i Süssla Dawida dw. im. Horowitza, że pod dniem 6 grudnia 1893 l. 10825 wytoczyła im Minka 1o Pflaster 2o Berg pozew o uznanie własności 4/16 części realności pod Nr. 246 b, w Nowym Sączu położonej whl. 348 objętej, lub zapłacenie kwoty 500 zł., który do postępowania sumarycznego z terminem na dzień 15 marca 1894 dekretowano i dla nich kuratorem adw. dr. Schornsteina ze substytucyą adwokata dr. Dawida ustanowiono.

Wzywa się zatem wyż wymienionych, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi środków do obrony swych praw dostarczyli, lub zastępcę swego sądowi wskazali, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Nowy Sącz, 9 grudnia 1893.

L. 63159 (707 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 22 grudnia 1893 do l. 63159 wniosła Ernestyna Offe zam. Weingarten za przystąpieniem Abrahama Offe przeciw spadkobiercom Izaaka Arona Ettin, gera a to: Esterze Ettinger zam. Rappaport, Naftalemu Herschowi Ettinger, Jakóbowi Kalmanowi Ettinger, Mechli Chanie Ettinger, Salomonowi Ettinger i Neutschy Süssli Ettinger pto 600 zł. z pn. pozew o 600 zł. z pn., na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy pozwani Salomon Ettinger i Neutsche Süssla Ettinger zam. Süssmann mieszkają w Rossyi (w Ostrogu gub. Wołyńskiej) został dla nich adwokat dr. Ambes kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Rares mianowany.

Wzywa się zatem Salomona Ettingera i Neutschę Süsslę Ettinger zam. Süssmann, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, 30 grudnia 1893.

L. 69163 (702 3 3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. del. S. I. we Lwowie zawiadamia, że na dniu 30 czerwca 1893 zmarł w Hołosku wielkiem Michał Antoni Pawluk zamieszkały stale we Lwowie, nożownik.

Gdy spadkobiercy tegoż sądowi zupełnie są nieznani, wzywa się wszystkich, którzy do spadku jakiekolwiek prawa roszczą, aby takowe w przeciągu jednego roku od daty niniejszego edyktu zgłosili w tymże sądzie i wnieśli swe oświadczenie do spadku z wykazaniem swego prawa spadkowego, gdyż inaczej spadek dla którego tymczasowo adw. dr. Soroń kuratorem ustanowiony został będzie pertraktowany z tymi, którzy do niego się oświadczą i tytuł prawny wykażą, i tymże będzie przyznany, zaś nieobjęta część spadku względnie gdyby nikt się do niego nie zgłosił, cały spadek przypadnie na rzecz Państwa jako bezdziedziczny.

Lwów, dnia 10 listopada 1893.

L. 82626 (703 3—3)

C. k. miejs. del. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie jako instancya spadkowa wzywa nieznanych spadkobierców ś. p. Józefy Osypowny Kasznicowej zmarłej dnia 17 sierpnia 1887 we wsi Korczewoła pod Kijowem w ces. rosyjskiem z pozostawieniem kodycylu z daty 19 lipca 1884, po której nieznaczny majątek pozostał, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego w tut. sądzie do spadku tego się oświadczyli oraz swój tytuł do spadku wykazali, gdyż po upływie tego czasu spadek ten, dla którego tut. adw. dr. Władysław Dulęba kuratorem jest ustanowiony, będzie tym przyznany, którzy tytuł swój wyjażą, i do spadku się oświadczą, gdyby zaś nikt nie zgłosił się, będzie za bezdziedziczny uznany i na rzecz Skarbu Państwa wydany.

Lwów, dnia 6 stycznia 1894.

L. 15715 (895 2—3)

C. k. Sąd wzywa Katarzynę Fuczeńko z Oleszy nieznaną z miejsca pobytu, aby do roku zgłosiła się do spadku po matce Marce Atamaniukowej, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony ze zgłaszającymi spadkobiercami i kuratorem Ołeksą Bilanem dla niej ustanowionym.

Tłumacz, dnia 23 grudnia 1893.

L. 20194 (961 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Amelię Atlas, Mariem Atlas, Chanę Arnstein, Reitze Herzenstadt, Jochwed Lichtenstein, Esterę Landau, Henryetę Landau, Małkę Löwenstein, Sarę Löwenstein, Mariem Margulies, Adolfa Nathansohna, Natana Nathansohna, Sarę Nathansohn, Saula Nathansohna i Matlę Rafałowicz, iż izraelicka gmina wyznaniowa w Brodach przeciw nim pozew pod dniem 13 grudnia 1893 l. 20194 o uznanie prawa własności do realności wyk. hip. 173 księgi gruntowej gminy Brody objętej wniosła, na który termin do ustnej rozprawy na dzień 21 marca 1894 o godzinie 10 rano w biurze nr. 4 wyznaczony został i że pozew tudzież napisy pozwu ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Braunowi adwokatowi w Brodach doręczony został, któremu to kuratorowi potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać mają, gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Brody, dnia 26 stycznia 1894.

L. 23436 (738 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Kołomyi zawiadamia, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Simona Schatzberga Hersha Towiego z powodu wniesionego przeciw niemu przez kasę oszczędności miasta Kołomyi podania egzekucyjnego o 87 złr. a. w. z pn. do l. 8375/93 ustanowił kuratorem adw. dr. Daniłowicza w Kołomyi i temuż doręczył tus. uchwałę z 19 kwietnia 1893 l. 8375.

Kołomyja, 4 listopada 1893.

L. 13299 (737 1—3)

C. k. miejs. deleg. sąd powiatowy w Kołomyi wzywa niewiadomych spadkobierców zmarłego w Kołomyi 29 lipca 1892 bez ostatniej woli rozporządzenia Sendera Sobel, dla których tutejszy adw. dr. Trachtenberga równocześnie kuratorem się ustanawia, ażeby w przeciągu jednego roku swe prawa dziedziczenia po tymże zmarłym przed tut. sądem wykazali i swe deklaracye spadkowe wnieśli, gdyż w przeciwnym razie będzie rozprawa spadkowa przeprowadzoną tylko ze zgłoszonymi się spadkobiercami, lub gdyby nikt się nie zgłosił będzie spadek jako bezdziedziczny wydany Skarbowi Państwa.

Kołomyja, dnia 24 czerwca 1893.

L. 19083 (735 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu w sprawie egzekucyjnej Ozyasza Sternberga jako cesyonaryusza Feigi Auerbach przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom Abrahama Turteltauba a to: Feidze Auerbach, Geli i Beriszowi Barerom, Jücie Goldzie dw. im. Chaimowi Ozyaszowi dw. im. i Leibie Czortkowerom, Ryfce Turteltaub zam. Floh, Gitli Hauser i Samuelowi Turteltaubowi pto 3000 zł. w. a. z pn. ustanawia pana adwokata dr. Łoszniowa kuratorem tychże niewiadomych spadkobierców, zaś pana adwokata dr. Zarzyckiego zastępcą tegoż celem doręczenia uchwały egzekucyjnej z 16 grudnia 1893 l. 19083, którą dozwolonym został wpis przenieisienia prawa własności sumy 3000 złr. w. a. z pn. dotąd na rzecz Feigi Auerbach na realności l. wyk. hip. 1 gm. Radziechów zaprenotowanej na rzecz jej cessyonaryusza Ozyasza Sternberga.

Tarnopol, 16 grudnia 1893.

L. 591 (710 1—3)

Wadowicki Sąd obwodowy zawiadamia Bernarda Thiebergera, że na skutek wytoczonej przeciw niemu przez Samuela Goldberga skargi de praes. 26 stycznia 1894 l. 591 wydany został nakaz zapłaty sumy 109 zł. 91 ct., który doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi Danielowi w Wadowicach.

Wadowice, 27 stycznia 1894.

L. 5457 (785 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia nieobecnego Wania Urbana z Krynicy, iż w sprawie Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc“ w Krynicy przeciw niemu pto. 495 zł. z pn. o egzekucyjną intabulacyę sumy 495 zł. i egzekucyjne oszacowanie realności lkons. 89 lwh. 214 i 18/180 części posiadłości lwh. 495 w Krynicy celem doręczenia rezolucyi z dnia 17 października 1893 l. 5457 ustanowił dla niego kuratora w osobie Wania Hryniaka z Krynicy.

Muszyna, dnia 17 października 1893.

L. 10588 (787 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Franciszka Daniela, że przeznaczoną dlań rezolucyę tabularną z 9 października 1893 l. 10588, którą zezwolono na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 13 zł. wa. z pn. na karcie ciężarów wyk. hip. l. 13 gm. Wolicy ługowej obejmującego realność w jednej siódmej części jego własnością będącej na rzecz Salamona Tänzera, doręczono ustanowionemu kuratorowi, adwokatowi dr. Ujejskiemu.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 9 października 1893.

L. 11965 (716 1—3)

Zawiadamia się nieobecnego, Piotra Gaca, że rezolucyę z 8 czerwca 1893 l. 5456, dozwalającą na rzecz Arona Kata wpisu prawa własności realności l. wh. 845 gm. Nawsie objętej dotychczas Piotra Gaca własnej doręczano ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Ujejskiemu.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 25 listopada 1893.

L. 12301 (743 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Michała Zelenia i Józefa Prokopa z Męciny niskiej, iż w sprawie egzekucyjnej Gersona Weissa przeciw nim o 675 złr. a. w. z pn. celem doręczenia rezolucyi z dnia 18 lipca 1892 l. 9383 ustanowiono dla nich kuratorem dr. Sleczkowskiego adwokata w Gorlicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 1 października 1893.

L. 20726 (741 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Etroima Höniga, iż na prośbę dr. Adolfa Schorstein i Maryi Teresy Schorstein jako spadkobierców dr. Ludwika Schorsteina de praes. 9 czerwca 1893 l. 8930 uchwałą z dnia 26 czerwca 1893 l. 8930 wpis prawa własności do ciała hipotecznego wyk. hip. 1163 księgi gruntowej dla gminy Brody objętego na rzecz dr. Ludwika Schorsteina dozwolony został i że uchwałę tę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi dr. Bernardowi Gross, adwokatowi w Brodach, któremu potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielić, lub sądowi innego zastępcę wskazać ma, w przeciwnym razie następstwo zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody, dnia 31 grudnia 1893.

L 3535 (742 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Władysława Jankowskiego, jego siostrę Kasyldę du Lawrandt, dalej dzieci po jego siostrze Marceli Szczepanowskiej, Franciszka i Michała Szczepanowskich, oraz jego siostry Maryę Warzycką i Urszulę Kuczewską, iż w dniu 14 grudnia 1891 zmarł Władysław Jankowski w Męcinie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Wzywa się tedy powyższych spadkobierców, by w przeciągu jednego roku się do tego spadku zgłosili, gdyż w przeciwnym razie dalsze postępowanie spadkowe z kuratorem dla nich ustanowionym dr. Karolem Neumannem przeprowadzonem zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 23 czerwca 1893.

L. 289 (791 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Israela Hechta, że w sprawie zaintabulowania Wincentego Kukiełki za właściciela realności l wyk. hip. 67 gm. Wielowieś dotąd na niego zapisanej ustanowiony został dla niego kuratorem adw. dr. Wilhelm Reben w Tarnobrzegu, któremu doręczono rezolucyę z dnia 24 maja 1893 l. 6804 w tej sprawie dla niego przeznaczonej.

Tarnobrzeg, dnia 7 stycznia 1894.

L. 308 (776 1—3)

Wadowicki Sąd obwodowy zawiadamia Tomasza Mrajcę, że przeznaczoną dla niego uchwałę z dnia 4 listopada 1893 l. 6790 mocą której dozwolono na rzecz powiatowej kasy Oszczędności w Wadowicach egzekucyjnego zajęcia kwoty 227 złr. 25 ct. należącej się jemu od Marcina i Anny Kierpców, doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi dr. Kornowi w Wadowicach.

Wadowice, 20 stycznia 1894.

L 592 (711 1—3)

Wadowicki Sąd obwodowy zawiadamia Bernarda Thiebergera, że na skutek wytoczonej przeciw niemu przez Samuela Goldberga skargi de praes. 26 stycznia 1894 l. 592 wydany został nakaz zapłaty sumy 100 zł., który doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi Danielowi w Wadowicach.

Wadowice, 27 stycznia 1894.

L. 288 (790 1—3)

Zawiadamia się niewiadomych z pobytu Izraela i Zyslę mał. Hechtów, że w sprawie zaintabulowania Ant niny Kukiełkowej za właścicielkę realności l. wyk. hip. 29 gminy Koćmierzów dotąd na nich zapisanej ustanowiony został dla nich kuratorem adw. dr. Wilhelm Reben w Tarnobrzegu, któremu doręczono rezolucyę z dnia 24 maja 1893 l. 6803 w tej sprawie dla nich przeznaczoną.

Tarnobrzeg, 7 stycznia 1894.

L. 13890 (768 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Szafarskiego, że celem doręczenia mu rezolucyi z dnia 1 sierpnia 1893 l. 8840 wydanej w sprawie wydzielenia gruntów zajętych pod budowę drugiego toru na linii Kraków - Lwów w gminie Płaszów z odnośnych wykazów hipotecznych i przeniesienia do księgi kolejowej dla linii Kraków - Lwów wolnych od ciężarów, ustanowił kuratorem ad actum w osobie Wacława Adamskiego c. k. notaryusza w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 24 listopada 1893.

L. 7057 (778 1 3)

W sprawie tabularnej Anny ze Schmidtów Putzlacher, Wilhelma Fuhr i Margarety z Faberów Fuhr o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 378 złr. w. a z pn. w stanie ciężarów 1 ciała hipotecznego w. h. 441 księgi gruntow j dla miejscowości Bolechów ruski na rzecz Markusa Streifera zaintabulowanego i o zaintabulowanie prawa własności na rzecz Anny ze Schmidtów Putzlacher, celem doręczenia uchwały z dnia 13 września 1892 l. 6108 dla Jana Schmidta wystosowanej, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Schmidta kuratorem dr. Jakóba Rabinowicza adwokata w Bolechowie.

O czem się Jana Schmidta z tem zawiadamia, ażeby kuratorowi dla warowania praw swoich potrzebnych informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, 13 listopada 1893.

L. 18023 (918 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Samborze zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Nuchima Mojżesza dw. im. Hellera, że dnia 13 października 1893 do l. 18023 wniosła przeciw niemu firma Sandauer i Gottlieb w Samborze skargę drobiazgową o zapłatę kwoty 73 zł. 03 ct. a. w. z pn., że pozew ten ustanowionemu dla pozwanego w osobie adwokata dr. Justyna Witza ze zastępstwem adw. dr. Budzynowskiego w Samborze kuratorowi doręczono i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 7 marca 1894 godz 8 przed południem wyznaczono.

Rzeczą jest pozwanego udzielić owemu kuratorowi wcześnie potrzebnej informacyi, lub też sobie ustanowić i sądowi wcześnie wskazać innego zastępcę, inaczej złe skutki tego pozwany sam sobie przypisze.

Sambor, 10 stycznia 1894.

L. 1840 (906 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Balbiny Cyconiowej przeciwko spadkobiercom Eleonory Frydmanowej o 25 zł. dla niewiadomej z pobytu Bronisławy z Ziołów Gajkowskiej kuratorem Józefa Sowińskiego z Tuchowa ustanowił i temuż uchwałę z dnia 23 listopada 1893 l. 22839 dla niej przeznaczoną dozwalającą wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 225 złr w stanie biernym 272 złr. 64 ct. zahipotekowanej na rzecz Eleonory Friedmanowej na 1/3 części realności whl. 237 ks. Tuchów Bronisławy z Ziołów Gajkowskiej własnej doręczył.

Tarnów, dnia 1 lutego 1894.

L. 3187 (957 1 3)

Uwiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Adolfa Strzeleckiego, że na skargę de praes. 2 stycznia 1894 l 3187 przez Bernarda Beita przeciw niemu o 50 zł. a. w. z pn. wniesioną termin na dzień 14 marca 1894 o godzinie 9 rano do rozprawy w tut. sądzie wyznaczono i dlań kuratorem adw. dr. Bersona w Krakowie ustanowiono.

Jest tedy rzeczą Adolfa Strzeleckiego ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi do sporu udzielić, lub wybrać sobie innego zastępcę prawnego i tutejszemu sądowi go wykazać.

C. k Sąd miej. deleg

Kraków, dnia 30 stycznia 1894.

L. 2574 (752 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Władysława Bargca z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia mu uchwały z 7 października 1893 l. 62714, którą na prośbę c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego de praes. 15 marca 1893 l. 12842 w sprawie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego przeciw Melanii z Bargców Prottungowej i Władysławowi Bargczowi pto 2 rat po 1472 złr. w. a. z pn. egzekucyjna licytacya realności dłużników pod lk. 177²/₄ we Lwowie rozpisaną została i celem zastępowania go w tej sprawie ustanowionym został dla niego kuratorem adwokat tutejszy dr. Lilien z zastępstwem adwokata tutejszego dr. Weissa, i że doręczenie wyżej powołanej uchwały do rąk ustanowionego kuratora zarządzono.

Lwów, dnia 27 stycznia 1894.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 26 stycznia do 3 lutego 1894.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna u koni	Bóbrka	Oryszkowce (ob. dw.)
	Brzeżany	Płetycza.
	Jaworów	Ludwinów ad Czerczyk.
	Przemyśl	Niżankowice.
	Stare miasto	Stare miasto (miasto).
	Tłumacz	Ottynia (ob. dw.)
	Trembowla	Iławcze i ob. dwor.
	Zaleszczyki	Chartanowce (ob. dw.)
Wąglik	Stanisławów	Czerniejów (ob. dw.)
Róża wąglikowa	Horodenka	Niezwiska (Woronów.)
	Rohatyn	Bouszów (Kopierogi).
Parchy u koni	Śniatyn	Załucze.
	Zaleszczyki	Kasperowce, Lesieczniki (obsz. dw.)
Zaraza pyskowa i racicowa	Myślenice	Krzyszkowice (Góra).
	Nowytarg	Szlachtowa.
Zaraza płucna	Nowy Targ	Czarny Dunajec (Fitaki).

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 1700 (982 1—3)

C k. Sąd obwodowy w Tarnowie jako handlowy ustanawia w sporze wekslowym Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie pko. Lejzorowi Feitowi i spól. o 350 zł. a. w. z pn. dla niewiadomego z pobytu współpozwanego Majlecha Geldzählera kuratorem adw. dr. Febusa Salomona, a substytutem tegoż adw. dr. Ludwika Glasera i poleca im, aby praw kuranda w myśl ustawy strzegli, i zawiadamia o tem nieobecnego tym edyktem.

Tarnów, dnia 1 lutego 1894.

L. 10: (879 1—3)

W sprawie sumarycznej Salamona Gellera przeciw Maryi Pawłowskiej o uznanie intabulacyi prawa własności do parceli gr. Nr. 1994/2 w Mogielnicy whl. 1449 objętej, lub zapłacenie kwoty 130 zł. a. w. mianuje się dla pozwanej Maryi Pawłowskiej jako z miejsca pobytu niewiadomej do obrony jej praw kuratora w osobie p. Konstantego Widawskiego z Budzanowa i wzywa się pozwaną edyktem, aby temuż kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczyła, lub o obranym swoim zastępcy tut. sąd zawiadomiła przed terminem do wniesienia obrony i dalszej rozprawy na dzień 12 marca 1894 wyznaczonym.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 3 stycznia 1894.

L. 62935 (795 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż przeciw Leibie Fried pod dniem 21 grudnia 1893 l. 62935 prośba Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach o wydanie nakazu zapłaty kwoty 3600 zł. wniesioną została.

Ponieważ miejsce pobytu Leiby Frieda jest niewiadome, zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania tegoż na jego koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Sokala z substytucyą p. adw. dr. Ambesa kuratorem mianował, któremu też nakaz doręczony i z nim dalsza rozprawa przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

We Lwowie, 23 grudnia 1893.

L. 16298 (775)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Stanislau wird hiemit bekannt gemacht, es werde unter Einem dem hiergerichtlichen Registerführer verordnet, in das Register für Erwerbs- und Wirthschafts - Genossenschaft die neue Firma „Credit und Sparr-Verein in Nadwórna" registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung (Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Nadwórnej, stowarzyszenie z ograniczoną poręką) und zugleich Folgendes einzutragen: das Unternehmen beruht auf dem am 1 März 1893 und 5 März 1893 zu Nadwórna errichteten Genossenschafts - Vertrage.

Gegenstand der Unternehmung ist den Mitgliedern derselben nach dem Prinzipe der Gegenseitigkeit gegen billige Zinsen zur Förderung ihres Handels - und Gewerbes die nöthigen Kapitalien herbeizuschafen, den Vorstand bilden:

1) Bursztin Heinrich,
2) Moses Förster,
3) Awner Zwübel,
4) Hersch Simon Zwübel, und:
5) Isacher Bursztin, alle in Nadwórna wohnhaft.

Zur Giltigkeit dritter Personen gegenüber ist die Unterschrift vom amtirenden Director und einem der Directionsmitglieder, oder in Abwesenheit des amtirenden Directors die Unterschrift dessen Stellvertreters und zweier beliebigen Directions - Mitglieder erforderlich.

Die Haftung der Genossenschaft ist eine beschränkte, d. h. bis zum fünffachen Betrage des gezeichneten Geschäfts - Antheiles diesen miteingerechnet.

Die Bekanntmachungen der Genossenschaft erfolgen durch Affigirung von Plakaten auf öffentlichen Plätzen und Strassen in Nadwórna

Stanislau, am 29 November 1893.

L. 7931 (882 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Górkę, że dla niego w sprawie hipotecznej dotyczącej wpisu prawa zastawu dla sumy 650 złr. a. w. w stanie biernym połowy realności whl. 256 gminy Wysowa objętej Jana Górki własnej na rzecz Mozesa Landau celem doręczenia mu ts. rezolucyi z dnia 7 lipca 1892 l. 9283, kuratorem ad actum adw. dr. Neumanna z Gorlic ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 1 września 1893.

Doniesienia prywatne.

Zaproszenie 170

członków Towarzystwa kredytowego miejskiego w Lubaczowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką na XII zwyczajne ogólne Zgromadzenie w niedzielę dnia 25 lutego 1894 o godz. 2 po południu w biórze tegoż Towarzystwa odbyć się mające.

Porządek dzienny.

1. Odczytanie i przyjęcie protokołu ostatniego ogólnego zgromadzenie z dnia 6 lutego 1893.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków ze ubiegły rok 1893.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i jej wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za ubiegły rok 1893.
4. Wniosek Rady nadzorczej względem rozdziału zysku w kwocie 2459 zł. 35 ct. za rok 1893 wykazany.
5. Zatwierdzenie wyboru całej Dyrekcyi na dalszy czas kadencyi wyborczej z funkcyą od 1 lipca 1894 aż do dnia 30 czerwca 1897 roku.
6. Wybór 4 członków do Rady nadzorczej w miejsce losem ustępujących na czas kadencyi wyborczej przyszłych 3 lat.
7. Wnioski członków.

Sprawdzone zamknięcie rachunków za rok 1893 dla przejrzenia przez członków jest z dniem dzisiejszym w biórze Towarzystwa w godzinach urzędowych wyłożone.

Lubaczów, 12 lutego 1894.

Rada nadzorcza.

prezes	sekretarz
S. Bruner	H. Silberstein

Dr. Ant. Roicki

od lat przeszło 20 specyalista **chorób** wenerycznych i skórnych, mieszka obecnie ul. Zimorowicza l. 5 prawie naprzeciw gmachu Sokoła, Ordynuje od godziny 10 do 11 z rana i od 3 do 5 po południu. (44)
Na żądanie Poradnik pocztą zł. 1.50.

Samowary rossyjskie (mosiężne, tombakowe i niklowe) w wielkim wyborze poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). (2)
Cenniki illustr. różnych artykułów do dyspozycyi.

J. K. emerytowany kierownik szkoły w Bednarowie. poczta loco, w wieku 43 lat, poszukuje posady dyetaryusza przy c. k. Starostwie, lub w Sądzie, urzędzie podatkowym, albo w notaryacie. 244

Ostatnie dni Wystawy w Chicago w słynnej panoramie, plac Halicki 12. Pięćdzisiąt widoków oddaje najwierniej cuda tej największej dotychczas wystawy. Otwarta od godziny 9 rano do 10 wieczór. Wstęp 25 ct., uczniowie 15 ct. 245

Opuściła prasę książka do nabożeństwa dla niewiast pod tytułem:

Chwała Boża

ułożona przez ks. Łukasza Bobrowcza, unitę chełmskiego, wygnańca, kaznodzieję, obejmująca zbiór modlitw, litanij etc. stronic 540, format kieszonkowy, na pięknym papierze
Oprawna w płótno ozdobnie ct. 90 i 1.20,
Oprawna w skórę ozdobnie zł. 1.80, 2.—, 2.50 zł. 3 i wyżej. 243
Oprawna w aksamit ozdobnie zł. 2.50 i 3.
Opr. w imit. kości słoniowej i szyldkretu zł. 3.
Tego samego autora książka do nabożeństwa pod tytułem

Boże kocham Cię

osobna dla chłopców i dla panienek, w różnych oprawach po bardzo niskich cenach.
Do nabycia w składzie przedmiotów treści religijnej pod firmą
Wincenty Kuczabiński
Lwów, ul. Karola Ludwika l. 3.

Grunt pod budowę

z dwoma frontami przy ulicy Sadownickiej i Dwudziestego dziewiątego listopada jest z wolnej ręki do sprzedania. 238

Najnowsze i tanie
materye wełniane, barchany, flanele na suknie damskie, chustki himalaja i włóczkowe
poleca najtaniej (133)
M. Bałłabana następca
Mikołaj Ludwig

Najem sklepów
w nowej miejskiej targowicy.

W nowej miejskiej Targowicy przy placu Halickim można nająć **natychmiast** 5 sklepów parterowych o 1, 2, 3 i 4 ubikacyach, a to: na handel towarów korzennych, na restauracyę z prawem wyszynku, na wyrąb mięsa lub sprzedaż wędlin i na sprzedaż kwiatów. 1002

Oferty na najem należy wnosić w **terminie do 25 lutego 1894** na ręce szefa IX Departamentu Magistratu (ratusz — parter, strona południowa) gdzie też o bliższych warunkach najmu w godzinach urzędowych bliższych informacyj zasięgnąć można.

Magistrat król stoł. miasta
Lwów, dnia 10 lutego 1894.
Romanowski m. p.

Zeszyty
z nowym liniamentem

za 100 sztuk
2-arkuszowe na kaligrafię . zł. 1.30
5-arkuszowe do ćwiczeń . zł. 2.50
oraz wszelkie przybory szkolne
sprzedaje po cenach najtańszych
Adolf Anhauch
Lwów, Wałowa 15. 162

Lwowskie laboratoryum chemiczne
świadectwem z dnia 24 marca 1892 do l. 1918 stwierdziło że jedynie
tutki nieklejone
z fabryki
S. W. Niemojowskiego we Lwowie
są znakomite i zdrowiu nieszkodliwe
Do nabycia w sklepach
S. W. Niemojowskiego
we Lwowie,
ul. Teatralna 3 — ul. Jagiellońska 6, **w Krakowie,** Sukiennice 28, oraz we wszystkich handlach i trafikach.
Zlecenia z prowincyi uskuteczna się odwrotnie — przy 5000 franko. 79
Ostrzega się przed licznemi naśladownictwami.

BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik „pod Kopernikiem"
Lwów, plac św. Ducha (33)
(ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu),



poleca w wielkim wyborze i po **cenach najtańszych**: okulary, cwikiery, lornety binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie

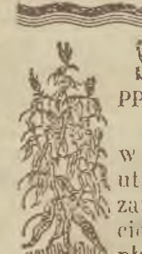
BAŁŁABANÓWKA

bez cukru i bez anyżu, stara czysta żytnia wódka, w skutkach lepsza niż koniak, poleca
Karol Bałłaban
we Lwowie.
209

Orzeczenie.

Na podstawie dochodzeń i badań chemicznych oświadczam niniejszem, iż wódka „Bałłabanówka" jest wystałą i oczyszczoną żytniówką, wolną od niedogonu (fuzlu) i tym podobnych przymieszek. W skutek tego orzekam, iż jest ona czystym, zdrowym i hygienicznym napojem gorącym (spirytusowym), który na ustrój ludzki działa tak samo jak prawdziwy Cognac. Lwów, dnia 10 marca 1892.

Dr. Br. Radziszewski mp.
profesor chemii w uniwersytecie lwowskiem.



Szprycowanie Matico
PP. GRIMAULT i Ko, w Paryżu
Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.
W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

We Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera. 64



Handel herbaty chińsko-rossyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 10,

poleca
HERBATĘ
zbioru majowego.

1/2 kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna	„	2.—
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Kaysow czarna	„	4.—
„ Melange de Lond.	„	4.—
„ Wysiewki herbaciano	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki (101)
KAWY
o smaku czystym i aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4 1/4 kilogr. w woreczku:

Portorico	9.—	1/2 kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	9.50	„	—.96
Ceylon zielona	10.—	„	1.—
„ „ przednia	10.40	„	1.04
„ „ gruboziarn.	10.75	„	1.08
„ „ perłowa	10.75	„	1.08
Mocca arabska arom.	10.75	„	1.08
Jawa złota	10.75	„	1.08

Opakowanie nie liczy się. — Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Doniesienie handlowe

Handel towarów kolonialnych herbaty, win i delikatesów
dotąd pod firmą spółki,
Sadłowski i Markiewicz
we Lwowie plac Kapitulny l. 3 istniejący, przeszedł z dniem 1go stycznia 1894 wraz ze wszystkiemi wierzytelnościami i długami na wyłączną własność naszego współwłaściciela p. Jana Sadłowskiego, który odtąd ten handel pod własną protokołowaną firmą
JAN SADŁOWSKI
i na własny rachunek na dal prowadzić będzie.

Składając nasze podziękowanie za doznawane względy i zaufanie upraszamy o takowe dla naszego następcy.

Z głębokiem uszanowaniem
Sadłowski i Markiewicz.

Jak powyższe doniesienie opiewa, objąłem z dniem 1 stycznia 1894 na wyłączną własność
handel towarów kolonialnych, herbaty, win i delikatesów
zgasłej spółki naszej i odtąd takowy pod własną firmą
JAN SADŁOWSKI
i na własny rachunek prowadzić będę.

W niczem nieuszczuplone wyposażenie handlu pozostawia mi pełną siłę mej działalności, która niezmiennie jak dotąd skierowaną będzie, aby dostarczaniem do borowego towaru, skrzętną, uczciwą i dokładną usługą, zdobytą reputacyę handlu i nadal zachować.

Z tem zapewnieniem mam zaszczyt polecić się względom zacnych P. T. odbiorców i upraszać o dalsze ich zaufanie na które sobie zasłużyć będzie mojem najusilniejszem dążeniem. 54

Z głębokiem uszanowaniem
Jan Sadłowski.

C. k. Dyrekcya Ruchu kolei państwowych w Krakowie.
L. 4106/II. (1005 1—2)
Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya Ruchu w Krakowie zamierza sprzedać w drodze publicznej licytacyi starą murowaną ogrzewalnię i w tejże znajdujące się popielnice murowane z tym warunkiem, że kupujący zobowiąże się budynek ów w najkrótszym czasie zburzyć i wszelkie na jego własność przypadające materyały z placu stacyjnego usunąć.

Oferty dotyczące ostęplowane, zapieczętowane i opatrzone napisem: Offert betreffend Ankauf u. Demolierung der Locomotiv-Remise in Neu Sandez, wnosić należy do c. k. Dyrekcyi ruchu w Krakowie najpóźniej do dnia 10 marca r. b. do godziny 12 w południe po poprzedniem złożeniu poręcznego w kwocie 50 zł. w kasie c. k. Dyrekcyi ruchu.

Bliższych wyjaśnień i warunków oferowania udziela naczelnik sekcyi konserwacyi c. k. kolei państwowej w Nowym Sączu.

Dyrektor ruchu.

Kantor wymiany
c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju papiery i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.
Jako dobrą i pewną lokacyę poleca:
4½ prc. listy hipoteczne
5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
4 prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4½ prc. listy Banku krajowego
4½ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę kraj. galic. koronową,
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,
które to papiery jakoteż i wszelkie renty austryackie Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze kupuje i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie **wylosowane a już płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia,** zaś **zamiejscowe,** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za wzrotem kosztów, które sam ponosi. (39)

Fabryka dla elektrycznego oświetlenia i przeniesienia siły
Kremenezky, Mayer i Sp., Wiedeń
przyjmuje zlecenia do **instalowania elektrycznego oświetlenia z lampami łukowymi i zwyczajnymi**, jakoteż wykonania **stacyj centralnych dla miast, przeniesienia siły i elektryczne koleje**. Fabrykacya lamp łukowych i świec elektrycznych, oprawy, aparata do mierzenia, izolatory i wszelkich w zakres elektryczności wchodzących przedmiotów.
Wyjaśnień udziela się najchętniej a kosztorysy wypracowują się.
Zastępca Julian Topolnicki, Lwów, ulica Pańska 13.
49

Uwiadomienie.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że odnowiłem i urządziłem moją kawiarnię
Café de l'Europe
we Lwowie, róg ulicy Trzeciego Maja i Jagiellońskiej (vis-a-vis handlu Musiałowicz & Janik) na wzór pierwszorzędnych kawiarń zagranicznych. — Czytelnia z kilkudziesięciu dziennikami, pokoje do gry, bilardy Seyfertha, oświetlenie Auera. Dziękując za dotychczasowe łaskawe względy polecam się i nadal łaskawym względom Szanownej P. T. Publiczności.

Z wysokim szacunkiem 247
Ernest Kremer,
właściciel kawiarni.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.